

POLITECHNIKA KRAKOWSKA
im. Tadeusza Kościuszki

NR 1(19)/2000
styczeń-luty

NASZA

ROLNICTWA



ISSN 1428-295 X



OŚRODEK KSZTAŁCENIA URBANISTÓW DLA KRAJÓW ROZWIJAJĄCYCH SIĘ



Grupa uczestników seminarium ośrodka
z Uniwersytetu w Darmstadt (1998)



Autor projektu zagospodarowania przestrzennego
obszaru Kraków-Wschód, prof. Stanisław Juchnowicz



Grupa studentów podczas zajęć (1992)



Dyplomata z Nigerii (1990)



Zajęcia z języka polskiego



Wigilia w Ośrodku (1999)

**NASZA
POLITECHNIKA**
dwumiesięcznik
1(19)/2000
Rocznik IV

Adres redakcji:
POLITECHNIKA KRAKOWSKA
UL. WARSZAWSKA 24
31-155 KRAKÓW
tel. (012) 633 03 00 w. 22 90
fax (012) 633 57 73
e-mail: naszapol@usk.pk.edu.pl
www.pk.edu.pl/~naszapol

Kolegium Redakcyjne:

Elżbieta Barowa
sekretarz redakcji
Ryszard Moszumanski
przewodniczący kolegium
Krystyna Wieczorek-Ciurowa
Barbara Zin
Stali współpracownicy
Jan Kurek
Teresa Marszałik
Danuta Zajda

Marek Nykiel
webmaster
Ewa Zaczek
redaktor techniczny
Barbara Zin
projekt wnętrza okładki

Jan Zych
fotograf

Jadwiga Mączka
projekt okładki

Za merytoryczną stronę artykułów
odpowiadają autorzy

W numerze wykorzystano ilustracje
dostarczone przez autorów

Druk: Zakład Graficzny "Colonel"
Nakład: 1100 egz.



Na okładce:
Dziekan Wydziału Mechanicznego oprowa-
dza senatorów po swoim wydziale.

Fot. J. Zych

Szanowni Państwo,

Wobec ogromnej różnorodności wpływających do redakcji informacji o ukazujących się książkach prosimy uprzejmie, aby notatka bibliograficzna była sporządzana według następującego schematu: autor; tytuł; wydawnictwo; miejsce i rok wydania; liczba stron, ilustracji; krótkie streszczenie (2-3 wiersze) oraz gdzie jest do nabycia. Prosimy jednocześnie, aby owe notatki dotyczyły **wyłącznie** monografii lub skryptów.

Serdecznie dziękujemy Panu mgr inż. Jerzemu Malcowi, współwłaścicielowi firmy PFAFFENHAIN PL, za sponsorowanie tego zeszytu.

Kolegium redakcyjne

SPIS TREŚCI

AŻ TRUDNO O SŁOWA ... <i>Kazimierz Flaga</i>	3
PRACE SENATU PK	4
PRACOWNICY PK	
– Nominacje profesorskie	5
– Doktorzy habilitowani	9
– Sukces Profesora Stefana Dousy	10
– Jubileusz Profesora Jana Harasymowicza <i>Czesława Wojtowicz</i>	11
– 75-lecie urodzin Profesora Ludwika Górskiego <i>Tadeusz Michałowski</i>	13
– Szwedzkie wyróżnienie dla Profesora Marcina Chrzanowskiego	14
STUDENCI PK	
– Otwarcie wystawy Delf-Kraków-Münster <i>Wojciech Buliński</i>	15
– Uniwersum Zalibarka <i>Paweł Wierucki</i>	15
– Oby tak dalej ... <i>Dariusz Pyko</i>	16
– Mechanik 2000 <i>Wojciech Ficek</i>	17
NASZA POLITECHNIKA	
– Ośrodek Kształcenia Urbanistów <i>Stanisław Juchnowicz</i> <i>Grażyna Prasil-Gorka</i>	18
– Cyfrowa szkoła przetrwania (część I) <i>Zbigniew Polański</i>	21
– Nowy kierunek ochrony dziedzictwa światowego – krajobraz kulturowy <i>Janusz Bogdanowski</i>	24
– Ekologiczne zasady rozwoju miast i obszarów śródmiejskich <i>Włodzimierz Gleń</i>	26
– Dostęp do publikacji elektronicznych w Bibliotece Głównej PK <i>Dorota Buzdygan</i>	27
– Politechniczny akcent w Chile <i>Zygmunt Haduch</i>	28
WAŻNE WYDARZENIA W PK	29
UCZELNIA NASZYM DOMEM	
– Nasza droga do Fatimy <i>Marta Łapuszek</i>	35
– Galeria „Gil” <i>Jan Kurek</i>	39
– Galeria Sztuki „Kanonicza 1” <i>Danuta Zajda</i>	40

AŻ TRUDNO O SŁOWA ...

8 lutego bieżącego roku grupa 23 osób, głównie pracowników naukowych Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej, udała się autokarem Biura Podróży "Bermuda" na tygodniowy pobyt do Florencji. Jest w tej grupie główny organizator wyjazdu prof. Andrzej Kadłuczka - dyrektor Instytutu Historii Architektury i Konserwacji Zabytków Wydziału Architektury PK, są aktualni i byli prodziekani Wydziału Architektury: prof. Kazimierz Kuśnierz, prof. Dariusz Kozłowski, dr Ewa Gyurkovich, prof. Anna Mitkowska i dr Jacek Gyurkovich. Są również mgr inż. Andrzej Gaczol - konserwator zabytków województwa małopolskiego, ks. prof. dr Józef Nowobilski - dyrektor Muzeum Archidiecezjalnego w Krakowie oraz piszący te słowa - rektor Politechniki Krakowskiej. Niestety, nie ma z nami dziekana Wydziału Architektury prof. Wacława Serugi, który tuż przed zaplanowanym wyjazdem przeżył wielką tragedię rodzinną. A tak bardzo chciał z nami pojechać!

Jedziemy do Florencji na zaproszenie Pana Paolo del Bianco, prezydenta założonej przez Jego ojca Fundacji Romualdo del Bianco. Fundacji, która realizując zasadę "przez ludzi - do ludzi - dla ludzi" stawia sobie za cel "organizację spotkań międzynarodowych, podczas których osoby różnych narodowości mają szansę się poznać, zrozumieć i zaprzyjaźnić, a co za tym idzie przyczynić się do rozszerzania pokoju na świecie".

Dla Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej to już cztery lata współpracy z Fundacją, pomiędzy Florencją a Krakowem. Dotyczy ona edukacji studentów - przyszłości intelektualnej zintegrowanej Europy; dotyczy rozwoju młodej kadry naukowej, a także intensyfikacji i zacieśnienia kontaktów środowisk akademickich Krakowa, Polski, a także krajów Europy środkowo-wschodniej z centrami kulturalnymi kontynentu europejskiego.

Tym razem celem wyjazdu jest otwarcie i pokazanie we Florencji wystawy prac studentów Instytutu Historii Architektury i Konserwacji Zabytków Wydziału Architektury PK na temat: "Kraków-Florencja: wspólne dziedzictwo architektoniczne". A także - udział w obradach Okrągłego Stołu Ekspertów Międzynarodowego Komitetu Naukowego Fundacji Romualdo del Bianco na temat: "Dla Pokoju w świecie, wśród Młodzieży z różnych krajów, poprzez Kulturę" - program Fundacji na lata 2000-2001. A także - udział w międzynarodowej konferencji na temat: "Rehabilitacja", zorganizowanej przez Wydział Architektury Uniwersytetu we Florencji.

Przez cały czas naszego pobytu przewija się myśl: czy uda się nam w Roku Jubileuszowym, Roku Świętym być w Rzymie i spotkać się z Jego Świątobliwością Ojcem Świętym Janem Pawłem II. Zamysł taki powstał już w Krakowie, na pewien czas przed wyjazdem. Tylko jak go zrealizować? Z wielką prośbą o wizytę u Ojca Świętego wystąpił Paolo del Bianco. Reprezentuje silną, katolicką rodzinę i nigdy takiego szczęścia nie dostąpił. To było dla nas dodatkowe wyzwanie. Na wszelki wypadek bierzemy do Florencji odpowiednie dary, aby nie być zaskoczonymi przez bieg wydarzeń.

I stał się "cud". ks. profesor Józef Nowobilski udał się wcześniej do Rzymu i po spotkaniu z ks. biskupem Stanisławem Dziwiszem, sekretarzem osobistym Ojca Świętego, przekazał nam telefonicznie, że Jego Świątobliwość Ojciec Święty Jan Paweł II jest gotów spotkać się tylko z nami, z całą grupą krakowską, w swojej prywatnej kaplicy na Mszy świętej o godzinie 7³⁰, a następnie na audiencji w Sali Biblioteki, w niedzielę 13 lutego br.

Rozpoczęły się gorączkowe przygotowania. Musimy trochę zmienić program pobytu we Florencji. W sobotę wieczorem 12 lutego br. o godzinie 19-tej przybywamy do Domu Polskiego na via Cassia, aby po skromnej, polskiej kolacji udać się jeszcze na dwugodzinny spacer po Wiecznym Mieście, pięknie oświetlonym i iluminowanym nocą.

Rano 13 lutego o godzinie 5-tej już jesteśmy na nogach. Śniadanie, szybkie pakowanie się do autokaru i wyjazd do Watykanu. Jesteśmy tam o świcie, o godzinie 7¹⁵. Plac Św. Piotra jeszcze pusty, ale powoli zaludnia się. Przez Spiżową Bramę wchodzimy do Pałacu Apostolskiego. Droga nasza prowadzi przez monumentalne schody na Dziedziniec św. Damazego, a stamtąd windą w pobliże apartamentów papieskich na ostatnim piętrze.

Krótkie przygotowanie do Mszy św. i na znak ks. biskupa St. Dziwisza zajmujemy miejsca w Kaplicy Papieskiej. Przed nami klęcząca, pochylona i rozmodlona postać Ojca Świętego. We Mszy świętej odprawianej przez Jego Świątobliwość w celebrze ks. biskupa Dziwisza, ks. profesora Nowobilskiego i dwóch Księży z Łodzi staramy się uczestniczyć jak najlepiej. Śpiewamy polskie pieśni religijne, odczytujemy przypisane liturgią "lekcje", staramy się nic nie uronić z wagi tego niezwykłego wydarzenia.

Po Mszy świętej audyencja w przyległej do Kaplicy Sali Biblioteki. Stoimy w szeregu, Ojciec Święty podchodzi do każdego z nas, z każdym rozmawia. Niezwykle serdecznie. Interesuje się wszystkim: poszczególnymi wydziałami Politechniki Krakowskiej i budynkiem "Podchorążówki", i ludźmi pracującymi w uczelni i naszym kościołem akademickim Bazyliką św. Floriana oraz prowadzonym tam duszpasterstwem akademickim.



Uczestnicy spotkania
w sali Biblioteki Papieskiej
Fot. archiwum S. Dousy

Jest wyraźnie wzruszony naszym darem: "Dokumentacją-albumem", na podstawie której Kalwaria Zebrzydowska została wpisana na listę Światowego Dziedzictwa Kultury. Dokumentacja ta powstała w Politechnice Krakowskiej, w Instytucie Architektury Krajobrazu przy bezpośrednim udziale prof. Anny Mitkowskiej. Ojciec Święty ogląda poszczególne strony, komentuje "Drożki Kalwaryjskie", które wielokrotnie przemierzał.

Profesor Andrzej Kadłuczka wręcza Jego Świątobliwości katalog wystawy „Kraków – Florencja: wspólne dziedzictwo architektoniczne”, dokumentujący znaczący wpływ architektów i artystów włoskiego renesansu na znamienite budowle Krakowa tego okresu historycznego.

Artysta rzeźbiarz prof. Stefan Dousa darowuje Ojcu Świętemu w imieniu Politechniki Krakowskiej swoją piękną rzeźbę w brązie "Chrystus Zmartwychwstający" oraz dokumentację związaną z wygranym przez siebie konkursem na pomnik milenijny: figurę Chrystusa o wysokości 70 m, która ma stanąć na wzgórzu telewizyjnym zwanym Telegrafem w Kielcach jako dar Polonii Amerykańskiej.

Artysta malarz prof. Ewa Gologórska-Kucia wręcza Ojcu Świętemu w imieniu uczelni swój obraz - grafikę "Podchorążówka". Obraz ten stał się inspiracją do dłuższej rozmowy z Jego Świątobliwością na temat dawnego pałacu królewskiego w Łobzowie i późniejszej Szkoły Podchorążych.

Darów jest znacznie więcej: państwo Gyurkovichowie wręczają Ojcu Świętemu album z fotografiami ilustrującymi projektowane i zrealizowane przez nich obiekty sakralne, w tym kościół Św. Piotra w Wadowicach - na co Ojciec Święty zwrócił szczególną uwagę, i projektowany kościół pod wezwaniem bł. Ojca Pio koło Nowych Tychów. Również prof. Zbigniew Białkiewicz wręcza album z fotografiami swoich projektów obiektów sakralnych, a prof. Maciej Pawlicki - swoją książkę profesorską o Zamościu.

Szczególne dary przekazuje Jego Świątobliwości Paolo del Bianco z rodziną (żona Giovanna oraz córki Carina i Catherina), nieprawdopodobnie wzruszony i szczęśliwy z zaistniałego wydarzenia.

Można by jeszcze wiele napisać o tym nadzwyczajnym, wspaniałym spotkaniu. Trwało ono ponad godzinę. Na końcu, gdy Ojciec Święty usiadł w fotelu do wspólnego zdjęcia, gdy Mu podziękowałem jeszcze raz za przyjęcie tytułu i godności Honorowego Senatora i Profesora Politechniki Krakowskiej, wyraźnie przedłużał rozmowę. Czuliśmy, że sprawia Mu ona przyjemność, że jej potrzebuje, że potrzebuje naszej obecności. Tym większy nasz podziw, tym większa nasza radość, tym większe nasze umiłowanie dla Wielkiego Polaka, Piotra naszych czasów, Papieża Jana Pawła II.

Kazimierz Flaga

POSIEDZENIE SENATU 7.01.2000

Senat pozytywnie zaopiniował wnioski:

- o zatrudnienie prof. Janusza Kaweckiego na stanowisku profesora zwyczajnego;
- o wszczęcie postępowania o nadanie prof. Walterowi Hennowi tytułu doktora honoris causa Politechniki Krakowskiej i powierzył prowadzenie sprawy Wydziałowi Architektury PK;
- o wszczęcie postępowania o nadanie prof. Janowi Kmicie tytułu doktora honoris causa Politechniki Krakowskiej i powierzył prowadzenie sprawy Wydziałowi Inżynierii Lądowej;
- kandydaturę prof. Edwarda Wantucha na dyrektora Centrum Kształcenia i Badań w Zakresie Zastosowań Systemów Informatycznych na czas określony do 31.08.2000 r.;
- „Zasady kwalifikowania wniosków do Nagrody Ministra Edukacji Narodowej” z poprawkami zgłoszonymi w czasie dyskusji;
- wniosek Senackiej Komisji ds. Rozwoju Uczelni dotyczący uproszczenia systemu rozliczania prac autorskich z uzgodnieniem, że rektor poda szczegółowe zasady rozliczania po wcześniejszym dokładnym rozeznaniu sprawy.

Senat skierował wniosek o nadanie prof. Johnowi Tinsleyowi Odenowi tytułu doktora honoris causa Politechniki Krakowskiej do zaopiniowania przez Radę Wydziału Inżynierii Lądowej i Radę Wydziału Mechanicznego.

Senat przyjął uchwały:

- w sprawie okresowej oceny nauczycieli akademickich;
- w sprawie zmian w Statucie PK:
 - w Dziale II „Jednostki organizacyjne Politechniki Krakowskiej” w: § 9 ust. 3, § 9 ust. 6, § 9 ust. 7, § 10 ust. 2, § 11 ust. 2;
 - w Dziale V „Kierownicy dydaktycznych i naukowych jednostek organizacyjnych” w: § 61 ust. 2, § 64 ust. 1, § 64 dodaje się ust. 4, § 65, § 69 pkt. 1, § 69 pkt. 2;
 - w Dziale IV „Organa jednoosobowe Politechniki Krakowskiej w § 57 ust. 1;
 - uzupełnieniu zapisu § 25 ust. 2 Statutu PK o Senacką Komisję ds. Informatyzacji Uczelni.

Senat pozytywnie zaopiniował:

- wysokość rocznej opłaty za studia zawodowe zaoczne, zawodowe wieczorowe i uzupełniające studia magisterskie odbywane w trybie studiów zaocznych:
 - na I roku studiów na wszystkich wydziałach: – 2300 zł,

- na wyższych latach studiów: 1) na Wydziale Mechanicznym 2300 zł – w przypadku, gdy zajęcia odbywają się w soboty i niedziele, 2) 1800 zł – w przypadku, gdy zajęcia odbywają się w inne dni tygodnia, 3) na pozostałych wydziałach – 2300 zł,
- wysokość opłaty za 1 godzinę zajęć dydaktycznych powtarzanych na wszystkich wydziałach z wyjątkiem WA – 7 zł,
- wysokość opłaty za 1 godzinę zajęć dydaktycznych powtarzanych na WA – 10 zł,
- wysokość opłaty za powtarzanie semestru na wszystkich wydziałach z wyjątkiem WA – 1150 zł,
- wysokość opłaty za powtarzanie semestru na WA – 2000 zł,
- wysokość opłaty wpisowej na wszystkich wydziałach – 40 zł,
- wysokość opłaty rocznej za studia wieczorowe na WA – 9000 zł oraz opłaty rocznej za uzupełniające studia magisterskie na WA – 14 000 zł.

POSIEDZENIE SENATU 4.02.2000 W CZYŻYNACH

Senat powołał prof. zw. dr hab.inż. Kazimierza Flagę na promotora wniosku o nadanie prof. Janowi Kmicie tytułu doktora honoris causa Politechniki Krakowskiej i zatwierdził Politechnikę Poznańską i Politechnikę Warszawską jako jednostki opiniujące dorobek kandydata.

Senat pozytywnie zaopiniował:

- wniosek o nadanie pośmiertnie dr inż. Antoniemu Litakowi Złotej Odznaki PK;
- wniosek Wydziału Inżynierii i Technologii Chemicznej o zwiększenie limitu miejsc na uzupełniających studiach magisterskich w Zamiejscowym Ośrodku Dydaktycznym w Jedliczach;
- wysokość opłaty wpisowej wnoszonej przez słuchaczy studiów doktoranckich – 40 zł.

Senat zobowiązał Senacką Komisję ds. Rozwoju Uczelni, w składzie poszerzonym o prof. M. Tracza i prof. A. Rudnickiego, do zbadania w trybie pilnym sprawy zmiany planu budowy Centrum Komunikacyjnego w Krakowie w części dotyczącej umieszczenia dworca autobusowego przed budynkiem głównym PK przy ul. Warszawskiej. Jednocześnie, w przypadku gdyby okazało się, że dworzec autobusowy, niezgodnie z dotychczasowym planem i ustaleniami, miałby być umieszczony przy ul. Warszawskiej, Senat upoważnił JM Rektora do wystąpienia z protestem w tej sprawie.

Opracowała Teresa Marszałik

NOMINACJE PROFESORSKIE

PROFESOROWIE ZWYCZAJNI



Prof. zw. dr hab. inż. arch. ANDRZEJ KADŁUCZKA

nauczyciel akademicki Politechniki Krakowskiej, członek SARP, urodzony w 1943 r. w Krakowie. Rozpoczął studia na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej w 1961 r., gdzie w roku 1966 uzyskał dyplom mgr inż. architekta.

W roku 1975 obronił pracę doktorską, a w 1983 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego nauk technicznych. W 1985 r. został docentem, a w 1991 r. profesorem Politechniki Krakowskiej. W 1996 r. otrzymał tytuł naukowy profesora.

Profesor Andrzej Kadłuczka kieruje Katedrą Historii Architektury Polskiej i Konserwacji Zabytków; w latach 1993 – 1999 przez dwie kadencje pełnił funkcję dziekana Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej. Członek wielu stowarzyszeń naukowych krajowych i zagranicznych: Komisji Architektury i Urbanistyki PAN O. w Krakowie, Polskiego Centrum OISTAT, V-President of Polish Section of the DOCOMOMO.

W 1999 r. mianowany został na wiceprezidenta Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków ICOMOS. Pełni również funkcję prezesa Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków w Warszawie. W roku 1999 objął funkcję dyrektora Instytutu Historii Architektury i Konserwacji Zabytków na Wydziale Architektury PK.

Profesor Andrzej Kadłuczka był stypendystą rządu Arabskiej Republiki Egiptu (1983); wykładał gościnnie w uczelniach: Centar za Arhitekturu i Urbanizam (1979), Split (1984), Arhitektonski Fakultet, Zagrzeb (1979, 1983, 1984, 1988), Instituto Universitario di Architettura w Wenecji (1979), Department of Preservation of Historical Monuments Technical University w Budapeszcie (1978, 1979, 1984), Delf University, Faculty of Architecture w Holandii (1984), Münster Technische Hochschule w Niemczech (1990, 1992) oraz w Polsce dla studentów uniwersytetów w Geelph z Kanady i Knoxville w USA (1992-94). Brał udział w wielu konferencjach krajowych i zagranicznych, autor ponad 50 publikacji i opracowań naukowych.

Profesor Andrzej Kadłuczka zrealizował m.in.: rewaloryzację kamienicy Ormiańskiej i Arsenалу w Zamościu, restaurację kościoła św. Salwatora w Krakowie, rekonstrukcję Placu Matejki z Pomnikiem Grunwaldzkim w Krakowie, przebudowę wejścia głównego do podziemnej hali targowej w Lipsku, kościoły w Radomiu, w Puchałach k. Łomży, Starachowicach, Jaworznie i w Chomranicach k. Nowego Sącza, budynek Prasy i Wydawnictw w Krakowie, restaurację i modernizację Teatru im. J. Słowackiego, projekty i realizacje budynków publicznych, restauracji i hoteli oraz adaptację licznych obiektów zabytkowych w Krakowie, Tarnowie i Dębicy. Ostatnio – autor projektu adaptacji i modernizacji budynku dawnej Podchorążówki dla Wydziału Architektury PK oraz koncepcji odbudowy XIX-wiecznego kompleksu uzdrowskiego w Lipiku na Chorwacji.

Profesor Andrzej Kadłuczka jest inicjatorem i organizatorem Międzynarodowej Konferencji Konserwatorskiej „Kraków 2000” i przewodniczącym Rady Programowej tejże konferencji.

Zainteresowania pozazawodowe: film, książki, turystyka górską, narciarstwo, sporty motorowodne.



Prof. zw. dr hab. inż. JAN RYŚ

ukończył studia w roku 1964. W 1965 r. odbył staż zawodowy w MEBA Design w zakresie konstrukcji oprzyrządowania i matryc do tworzyw sztucznych; w tym samym roku został zatrudniony na stanowisku asystenta w Katedrze Części Maszyn Politechniki Krakowskiej na Wydziale Mechanicznym. Pod kierunkiem doc. Franciszka Kotowskiego zdobywał doświadczenie konstrukcyjne, biorąc udział w pracach projektowych. W 1971 r. obronił pracę doktorską pt. „Teoria plastycznego rozciągania rur w ścianach sitowych”, a weryfikacja eksperymentalna potwierdziła trafność teorii w opracowanej pracy. Po obronie pracy doktorskiej zainteresowania naukowe i techniczne skierował na konstrukcje i obliczanie przekładni mechanicznych ze szczególnym uwzględnieniem analizy obciążeń dynamicznych, współpracując z prof. prof. Ludwikiem Mulerem, Kazimierzem Piszczkiem i Wiesławem Krzysiem.

W 1980 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego. W latach 1970 - 1980 kierował 12 pracami konstrukcyjno-obliczeniowymi dla przemysłu, których ciekawsze wyniki

publikował; w latach 1975-77 był konsultantem naukowym w Biurze Projektowym Pras i Pomp w CBKUCh Kraków. W okresie 1987 - 1990 pełnił funkcję przewodniczącego Rady Naukowej Mechanizacji Przemysłu Farmaceutycznego przy OBR Polfa Kraków, a także przewodniczącego PTMTS - Oddział Kraków.

W roku 1982 uzyskał stanowisko docenta w Zakładzie Podstaw Konstrukcji Maszyn Instytutu Mechaniki i PKM, a także powierzono mu stanowisko wicedyrektora tegoż Instytutu, które pełnił do roku 1990. Kolejnym zakresem zainteresowań naukowych profesora Jana Rysia jest problematyka obliczeń wytrzymałościowych aparatury ciśnieniowej, co wiąże się z aktualnie pełnioną funkcją przewodniczącego Polskiej Komisji Normalizacyjnej Nr 130 Aparatury Chemicznej i Zbiorników Ciśnieniowych. Z tej tematyki realizowane są kolejne prace doktorskie. Obecnie kontynuacją tego zagadnienia jest realizowany grant pt. „Analiza stanu deformacji i wyężenia oraz optymalizacja segmentowych kolan i rozgałęzień rurociągów ciśnieniowych, przy zastosowaniu modelu 2D MES i weryfikacji eksperymentalnej” (1999-2001).

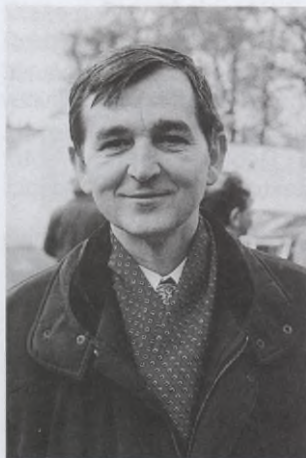
W 1990 r. uzyskał tytuł profesora nauk technicznych. W latach 1990-93 pełnił funkcję prorektora PK ds. badań naukowych i współpracy z gospodarką, a w latach następnych pełnił wiele funkcji organizacyjnych, m.in.: przewodniczącego Komitetu Jubileuszowego 50-lecia PK, członka Komitetu Sterującego Krak. Zespołu Bibliot., członka Komitetu Sterującego Krakowskim Centrum Wysokich Technologii, członka Komitetu Budowy Maszyn PAN. Za działalność naukową, dydaktyczną i organizacyjną po roku 1990 otrzymał wyróżnienia: Nagrodę Rektora za osiągnięcia naukowe (zespołowa, 1992), Srebrny Medal 50-lecia PK (1995), Złotą Odznakę PK (1995), Medal Komisji Edukacji Narodowej (1995). Obecnie jest członkiem Senatu PK oraz członkiem Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego.

Od 1990 r. do chwili obecnej jest kierownikiem Zakładu Podstaw Konstrukcji Maszyn, który obecnie liczy 3 samodzielnych pracowników naukowych, 10 doktorów nauk technicznych, 2 asystentów i 4 pracowników naukowo-technicznych.

Profesor Jan Ryś był promotorem 4 prac doktorskich, recenzentem 9 oraz recenzentem 6 prac habilitacyjnych. Jest autorem ponad 70 publikacji, 7 patentów, kierował ponad 40 dużymi opracowaniami projektowymi, obliczeniowymi i eksperymentalnymi dla przemysłu.

W pracach naukowych ceni oryginalność, a w pracach konstrukcyjno-obliczeniowych rzetelność i odpowiedzialność.

Zainteresowania pozazawodowe: historia i literatura historyczna.



Prof. zw. dr hab. inż. BOLESŁAW TABIŚ

ukończył Wydział Chemiczny Politechniki Krakowskiej w roku 1974 i od tego czasu pracuje w Instytucie Inżynierii Chemicznej i Chemii Fizycznej. Doktor nauk technicznych - 1980, doktor habilitowany - 1986 (Politechnika Śląska), tytuł naukowy profesora - 1996. Od 1 grudnia 1999 roku został powołany na stanowisko profesora zwyczajnego w Politechnice Krakowskiej.

Przedmiotem działalności naukowo-badawczej profesora Tabisia jest teoria i inżynieria reaktorów chemicznych i biochemicznych oraz zastosowanie metod analizy nieliniowej do badania właściwości obiektów reagujących chemicznie. Jest autorem bądź współautorem ponad stu publikacji naukowych wydrukowanych w kraju i za granicą, w tym dwóch książek wydanych przez WNT w serii „Inżynieria Chemiczna”, trzech monografii (w tym jedna na zaproszenie wydawnictwa „Gulf Publishing Company” - Houston) oraz pięciu skryptów. Jest ponadto współautorem kilkudziesięciu opracowań wykonanych dla zakładów chemicznych i instytucji naukowo-badawczych Polski południowej. Część artykułów naukowych profesora Tabisia wydrukowanych

w Polsce zostało przetłumaczonych na język angielski i wydanych w „International Chemical Engineering” lub w „Heat Transfer Research”. Promotor pięciu zakończonych przewodów doktorskich. Członek Komitetu Inżynierii Chemicznej PAN.

Profesor Bolesław Tabiś jest pierwszym absolwentem Wydziału Inżynierii i Technologii Chemicznej, który uzyskał stopień doktora habilitowanego i tytuł naukowy profesora. Obecnie kieruje nowo utworzonym Zakładem Reaktorów Chemicznych i Kinetiki Ruchu Masy. Był recenzentem w przewodach habilitacyjnych dwóch doktorów habilitowanych swojego zakładu oraz dwóch pracowników spoza Wydziału. Wszyscy jego dotychczasowi studenci indywidualnie obronili prace doktorskie. Jest laureatem kilku nagród rektora PK i nagród ministra edukacji narodowej, przyznanych za działalność badawczą.

W okresie pracy w Politechnice Krakowskiej pełnił funkcję prodziekana Wydziału Inżynierii i Technologii Chemicznej oraz zastępcy dyrektora Instytutu Inżynierii Chemicznej i Chemii Fizycznej. Pracował w licznych komisjach senackich i rektorskich. Jest członkiem Senatu PK.

Zainteresowania pozazawodowe: kosmologia, historia powstania życia na Ziemi.

PROFESOROWIE TYTULARNI



Prof. dr hab. inż. KAZIMIERZ FURTAK

studiował na Wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki Krakowskiej w latach 1968-1973 na specjalności *inżynieria ruchu*. Bezpośrednio po ukończeniu studiów rozpoczął pracę jako asystent stażysta w Zakładzie Budowy Mostów i Tuneli (obecnie Katedra Budowy Mostów i Tuneli), gdzie pracuje do dzisiejszego dnia.

W 1974 r. został asystentem, a następnie (1976) starszym asystentem. Stopień doktora nauk technicznych uzyskał w roku 1979. W 1980 r. został zatrudniony na stanowisku adiunkta. Doktorem habilitowanym został w 1987 r., rok później został zatrudniony na stanowisku docenta. W latach 1991-96 był zatrudniony na stanowisku profesora nadzwyczajnego Politechniki Krakowskiej, a od października 1996 r. ponownie na stanowisku docenta. Tytuł naukowy profesora uzyskał w roku 1999.

Zainteresowania naukowe to przede wszystkim konstrukcje mostowe, a w szczególności betonowe i zespolone. Dotyczą one zagadnień związanych z wpływem czynników reologicznych w elementach zespolonych typu stal-beton, odkształceń i naprężeń skurczowych w elementach żelbetonowych, zmęczenia betonu i stali zbrojonej oraz żelbetu, nośności i zarysowania belek żelbetonowych w strefie dominującego działania momentów zginających, trwałości mostów betonowych, wpływu czynników technologicznych na pracę mostów betonowych, technologii napraw i wzmocnienia mostów, stanów granicznych użytkowania mostów zespolonych, nośności zespolenia w belkach typu stal-beton. Profesor Kazimierz Furtak uczestniczy w realizacji grantów KBN; obecnie jest kierownikiem projektu „*Nośność różnych typów połączeń w konstrukcjach zespolonych typu stal-beton z uwzględnieniem zmienności obciążeń, naprężeń własnych oraz parametru czasu*”. Tak szeroka działalność naukowo-badawcza znalazła swoje odzwierciedlenie w ponad 170 publikacjach, z których ponad 30 jest obcojęzycznych. Jest autorem książki „*Mosty zespolone*” oraz współautorem wydanej na Słowacji książki „*Ocelobetonové konštrukčné prvky*”. Jest także autorem dwóch podręczników wydanych przez Politechnikę Krakowską, promotorem dwóch zakończonych przewodów doktorskich (w tym jednego z wyróżnieniem). Był inicjatorem i organizatorem pierwszej w Polsce konferencji naukowo-technicznej *Mosty zespolone*. Jest także współinicjatorem i współorganizatorem regionalnych konferencji międzynarodowych organizowanych przez Wydział Inżynierii Lądowej Politechniki Krakowskiej oraz Wydziały Budownictwa Uniwersytetów Technicznych w Koszycach i Żylinie. Był członkiem wielu konferencji krajowych oraz kilku międzynarodowych. Uczestniczył w pracach komitetów naukowych wielu konferencji, w tym również międzynarodowych. Za dotychczasową działalność naukowo-badawczą otrzymał dwie nagrody ministra oraz trzy nagrody rektora.

Działalność naukowo-badawcza prof. dr hab. inż. Kazimierza Furtaka przekłada się bezpośrednio na zastosowania praktyczne. Jest autorem lub współautorem ponad 100 ekspertyz, ponad 60 projektów remontu lub wzmocnienia istniejących obiektów mostowych, a także projektów 10 nowych mostów. Wśród nich wymienić można projekt mostu przez Regalicę w Szczecinie (o największej w Polsce rozpiętości przęsła zespolonego) oraz estakadę i wiadukt nad linią kolejową w centrum Radomia. Jako drugi w Polsce zastosował taśmy z włókien węglowych do wzmocniania mostów oraz jako jeden z pierwszych maty z włókien węglowych. Według jego projektów zostało wzmocnionych 6 mostów za pomocą zewnętrznych kabli sprężających (najwięcej w Polsce), a trzy kolejne czekają na realizację. Za swoją działalność naukowo-badawczą i zawodową prof. K. Furtak otrzymał prestiżową nagrodę im. Prof. Stefana Bryły. Jest także laureatem nagrody im. Dr Wiesława Stupnickiego (dla młodych pracowników nauki).

Po uzyskaniu stopnia naukowego doktora habilitowanego ponad dwa lata pełnił funkcję zastępcy dyrektora Instytutu L-1, a następnie przez 6 lat był prodziekanem Wydziału Inżynierii Lądowej. W roku 1996 został dziekanem; funkcję tę pełni do chwili obecnej. Jest członkiem Rady Programowej Czasopism Technicznych PZITB, członkiem Komisji Budownictwa Oddziału Krakowskiego PAN, Sekcji Konstrukcji Betonowych KILiW PAN oraz Sekcji Inżynierii Komunikacyjnej KILiW PAN, członkiem Zarządu Związku Mostowców Rzeczypospolitej Polskiej (trzecia kadencja). Należy do ZMRP, SITK oraz PZITB.

Zainteresowania pozazawodowe: najpierw sport (wicemistrz akademicki w skoku w dal oraz trójskoku); obecnie rekreacja i turystyka samochodowa, a także filozofia życia ludzi w małych miejscowościach oraz problemy młodego pokolenia.



Prof. dr hab. inż. arch. KAZIMIERZ KUŚNIERZ

urodził się w Krakowie w 1948 r. Studiował na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej w latach 1966-71. Przez następne dwa lata pracował w Biurze Projektów Służby Zdrowia w Krakowie, a od roku 1973 podjął pracę nauczyciela akademickiego w Zespole Rozwoju Budowy Miast przy Instytucie Historii Architektury i Konserwacji Zabytków na Wydziale Architektury PK. Tutaj w 1976 r. ukończył Podyplomowe Studium Konserwacji Zabytków Architektury i Urbanistyki, a następnie (1982) pracę doktorską. W roku 1991 uzyskał stopień doktora habilitowanego, w 1994 r. nominację na stanowisko profesora nadzwyczajnego PK, a w 1999 r. otrzymał tytuł naukowy profesora nauk technicznych oraz drugie mianowanie na profesora nadzwyczajnego PK.

W dorobku naukowym profesor Kazimierz Kuśnierz posiada 6 publikacji książkowych, ponad 100 artykułów oraz tyleż dokumentacji badawczych i ekspertyz konserwatorskich. Jest promotorem trzech przewodów doktorskich (wyróżnionych).

Jako architekt jest autorem i współautorem wielu projektów, m.in. projektu rewaloryzacji terenów wokół Teatru im. J. Słowackiego i Placu św. Ducha w Krakowie, projektów dla Wadowic, Łańcuta, Staszowa, Szydłowa, jest laureatem konkursów SARP. Od wielu lat współpracuje z pracowniami projektowymi m.in. w Krakowie, Warszawie, Rzeszowie, Bielsku-Białej, Lublinie oraz Przemyślu; z konserwatorami zabytków woj. pomorskiego, mazowieckiego, śląskiego, małopolskiego oraz podkarpackiego; instytucjami i agencjami sprawującymi opiekę nad zabytkami w Polsce (m.in. zamki w Dzikowie, Krasiczynie, Łańcutie, Wiśniczu Nowym oraz Odrzykoniu koło Krosna).

Oprócz wykładów dla studentów macierzystego wydziału prowadził również wykłady na studiach podyplomowych w Krakowie i Warszawie, na studiach doktoranckich na WA PK, zapraszany też był do Lwowa na cykle wykładowe o polskiej i europejskiej urbanistyce.

Profesor Kazimierz Kuśnierz specjalizuje się w dziedzinie historii architektury i urbanistyki oraz w ochronie i rewaloryzacji zespołów zabytkowej architektury i urbanistyki.

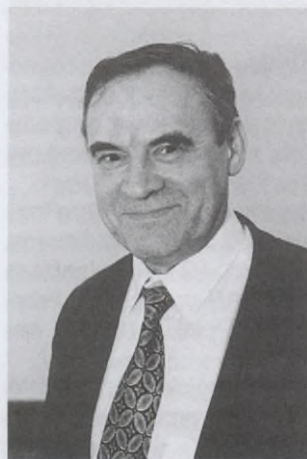
Za swe osiągnięcia profesor Kazimierz Kuśnierz otrzymał indywidualną nagrodę Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (1985) oraz wielokrotnie nagrody rektora za pracę naukową i dydaktyczną.

W latach 1987-91 był wicedyrektorem, a w okresie 1995-99 dyrektorem Instytutu Historii Architektury i Konserwacji Zabytków WA PK. Od 1992 r. jest kierownikiem Zakładu Historii Architektury, Urbanistyki i Sztuki Powszechnej IHA i KZ, a w 1999 r. został wybrany prodziekanem Wydziału Architektury ds. naukowych.

Od kilkunastu lat jest członkiem Komisji Urbanistyki i Architektury PAN O. w Krakowie, a od 1996 r. przewodniczącym Sekcji Historycznych Zespołów Osadniczych KUA PAN O. Kraków. W 1991 r. został rzeczoznawcą Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków, a od 1993 r. rzeczoznawcą ministra kultury i sztuki, jest członkiem zespołu ekspertów w zakresie konserwacji i rewaloryzacji zabytków architektury oraz urbanistyki (kilkadziesiąt opracowań i opinii).

Profesor Kazimierz Kuśnierz jest członkiem wielu organizacji społecznych, m.in. Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków (wiceprezes w latach 1994-99) oraz Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków ICOMOS.

Zainteresowania pozazawodowe: historia oraz kultura krajów trzeciego świata, turystyka, sport oraz wędkarstwo muchowe (kilkanaście wypraw do północnej Skandynawii).



Prof. dr hab. inż. ANDRZEJ RUDNICKI

jest absolwentem Politechniki Krakowskiej z 1966 r. w specjalności - budownictwo drogowe. Doktorat uzyskał w 1973 r., habilitację - w 1983 r., tytuł naukowy profesora - w 1999 r. W latach 1984-90 był prodziekanem Wydziału Inżynierii Lądowej. Od 1991 r. jest kierownikiem nowo powstałego Zakładu Systemów Komunikacyjnych, a od 1992 r. - dyrektorem Instytutu Inżynierii Drogowej i Kolejowej. Jest członkiem trzech komitetów Polskiej Akademii Nauk: Komitetu Inżynierii Lądowej i Wodnej, Komitetu Transportu oraz Komitetu Zagospodarowania Przestrzennego Kraju. Jest również przewodniczącym Zespołu Problemów Komunikacyjnych przy Komisji Budownictwa Oddziału PAN w Krakowie.

W pracy badawczej zajmuje się metodologią planowania komunikacyjnego, w tym kształtowaniem sieci i prognozowaniem ruchu oraz problemami komunikacyjnymi miast zabytkowych, a także problemami ekorozwoju w odniesieniu do transportu. Szczególne zainteresowania dotyczą projektowania i funkcjonowania miejskiej

komunikacji zbiorowej, zwłaszcza jej sterowania i oceny jakości. Jest autorem lub współautorem ok. 120 publikacji, w tym 6 książek lub monografii.

Poza pracą naukową i dydaktyczną prowadzi także działalność inżynierską i społeczną. W latach 1974-75 kierował Pracownią Inżynierii Ruchu przy Urzędzie Miasta Krakowa. W dwóch kadencjach był członkiem komisji problemowych Rady Miasta Krakowa: ochrony zabytków oraz urbanistyki. Obecnie jest członkiem zespołu ekspertów przy ministrze transportu i gospodarki morskiej ds. polityki transportowej państwa oraz członkiem rady naukowej ochrony środowiska przy wojewodzie małopolskim.

Profesor Andrzej Rudnicki wykonał kilkadziesiąt ekspertyz, projektów koncepcyjnych lub budowlanych sieci komunikacyjnych, dróg i ulic. Jest współautorem uchwalonych polityk transportowych dla kilku polskich miast. Kierował zespołem, który opracował projekty rozwoju systemu transportowego, w tym dla Krakowa (1994) oraz dla Warszawy (1998), przyjęte przez władze tych miast w ramach dokumentów planistycznych. Jest laureatem (wraz z zespołem) ponad 30 krajowych i międzynarodowych konkursów urbanistycznych lub komunikacyjnych oraz laureatem zespołowej nagrody I stopnia Miasta Krakowa w dziedzinie nauki i techniki.

Zainteresowania pozazawodowe: turystyka górską, wycieczki krajoznawcze, teatr.

DOKTORZY HABILITOWANI

Dr hab. inż.
ADAM KISIEL
Wydział Inżynierii Środowiska

ur. w 1944 r.
studia – 1971
doktorat – 1987
habilitacja – zatw. 21. 06.1999:
„Hydrauliczna analiza działania
grawitacyjno-podciśnieniowych
zbiorników kanalizacyjnych”.



Dr hab. inż. arch.
MAREK KOWICKI
Wydział Architektury

ur. w 1945 r.
studia – 1969
doktorat – 1980
habilitacja – zatw. 29. 03. 1999:
„Wieś przyszłości jako alternaty-
wa osadnicza miasta”.



Dr hab. inż.
MAREK KSIĄŻEK
Wydział Mechaniczny

ur. w 1946 r.
studia – 1969
doktorat – 1978
habilitacja – zatw. 20. 12. 1999:
„Modelowanie i optymalizacja
układu człowieka – wibroizolator –
maszyna”.



Dr hab. inż.
KRZYSZTOF KUPIEC
*Wydział Inżynierii i Technologii
Chemicznej*

ur. w 1948 r.
studia – 1972
doktorat – 1979
habilitacja – zatw. 31. 05. 1999:
„Problemy kinetyczne w modelo-
waniu adsorberów”.



Dr hab. inż.
EDWARD LISOWSKI
Wydział Mechaniczny

ur. w 1955 r.
studia – 1980
doktorat – 1988
habilitacja – zatw. 27. 09. 1999:
„Kształtowanie charakterystyk
hydraulicznych zaworów hamu-
jących układów napędowych
maszyn roboczych”.



Dr hab. inż.

KRZYSZTOF PIELICHOWSKI
Wydział Inżynierii i Technologii Chemicznej

ur. w 1969 r.

studia – 1992

doktorat – 1995

habilitacja – zatw. 20. 12. 1999:
„Studies on the thermal decomposition of poly(vinyl chloride) blends”.



Dr hab. inż.

ADAM POLAK
Wydział Mechaniczny

ur. w 1953 r.

studia – 1978

doktorat – 1986

habilitacja – zatw. 22. 02. 1999:
„Przenoszenie materiału w łożysku ślizgowym stal – tworzywo sztuczne”.



Dr hab. inż.

WALDEMAR RACHOWICZ
Wydział Fizyki Technicznej i Modelowania Komputerowego

ur. w 1957 r.

studia – 1981

doktorat – 1989

habilitacja – zatw. 25. 03. 1999:
„Adaptacyjna metoda elementów skończonych do rozwiązywania równań Naviera-Stokesa dla przepływów ściśliwych”.



Dr hab. inż. arch.

ELŻBIETA WĘCŁAWOWICZ-BILSKA
Wydział Architektury

ur. w 1948 r.

studia – 1972

doktorat – 1987

habilitacja – zatw. 31. 05. 1999:
„Zdrojowiska w strefie wpływu dużego miasta i aglomeracji. Zagadnienia programowo-przestrzenne”.



Dr hab.

STANISŁAW WĘGLARCZYK
Wydział Inżynierii Środowiska

ur. w 1950 r.

studia – 1975

doktorat – 1991

habilitacja – zatw. 27. 09. 1999:
„Wybrane problemy hydrologii stochastycznej”.



Art. mal. arch.

IWONA ZUZIĄK
Wydział Architektury

ur. w 1946 r.

studia – PK 1971, ASP 1979

przewód kwalifikacyjny I stopnia – 1987

przewód kwalifikacyjny II stopnia – zatw. 16.04.1999: „W stronę integracji sztuki” (wraz z cyklem malarstwa „Ogród barbarzyńcy”).



Sukces Profesora STEFANA DOUSY

Profesor Stefan Dousa wraz z zespołem, absolwentami Wydziału Architektury PK – Alicją Bojarowicz i Arturem Hajdarowiczem przy współpracy z Dominikiem Dousą, Janem Siutą i Pawłem Siewierskim wygrał konkurs na projekt Statuy Chrystusa Zbawiciela Świata w Kielcach. Statua stanie na kuli wyobrażającej Ziemię, w głębi której będą budynki, mieszczące kaplicę, muzeum i sale spotkań; docelowo ma to być centralny punkt planowanego Centrum Polonijnego. Będzie to najwyższy w Europie monument figuratywny – postać Chrystusa będzie miała 50 m, zaś całość 70 m. Pomysł narodził się w Chicago, ma być finansowany przez Polonię z całego świata.(eb)

Fot. D. Dousa

Czesława Wojtowicz

JUBILEUSZ 55 LAT DZIAŁALNOŚCI NAUKOWO-DYDAKTYCZNEJ PROFESORA JANA HARASYMOWICZA

połączony z

VI MIĘDZYNARODOWYM SYMPOZJUM nt.: „OBRÓBKA SKRAWANIEM I NARZĘDZIA”

Symposium odbywało się w dniach 16 - 18 grudnia 1999 r., a zorganizował je Instytut Technologii Maszyn i Automatyzacji Produkcji Wydziału Mechanicznego PK pod patronatem Sekcji Podstaw Technologii KBM PAN.

Pierwsza część Symposium poświęcona była Jubilatowi, **Profesorowi Janowi HARASYMOWICZOWI**. Jego sylwetkę przedstawił profesor Henryk Żebrowski z Politechniki Wrocławskiej - przewodniczący Sekcji Podstaw Technologii KBM PAN, który m.in. powiedział:

„szlachetnym dążeniem człowieka uczonego, wychowawcy kadry inżynierów i pracowników naukowych oraz twórcy techniki jest takie kształtowanie i przeżywanie swojego życia, aby tworzyć wartości pożyteczne dla siebie, swoich najbliższych, dla szerokiego kręgu uczniów, wychowanków i współpracowników oraz dla społeczeństwa”.

„Dla uczestników VI Międzynarodowego Symposium OSiN'99 jest zaszczytne i miłe, że mogą wziąć udział w sesji jubileuszowej dotyczącej 55 lat działalności naukowo-dydaktycznej Profesora Jana HARASYMOWICZA”.



Profesor Jan HARASYMOWICZ urodził się w 1921 r. w Krakowie, gdzie również ukończył szkołę średnią. Pracę dydaktyczno-naukową rozpoczął w roku 1945 będąc jeszcze studentem, na etacie młodszego asystenta, zatrudniony w Politechnice Śląskiej, która początkowo miała swą siedzibę w Krakowie. W 1946 r. Jan Harasymowicz na Wydziałach Politechnicznych AGH uzyskuje dyplom

magistra inżyniera mechanika i zostaje starszym asystentem.

W roku 1947 przenosi się do Bydgoszczy, pracując tam przy odbudowie przemysłu i jednocześnie prowadząc zajęcia jako nauczyciel w Technikum Mechaniczno-Elektrycznym, Technikum Przemysłu Drzewnego i Technikum Kolejowym. W latach 1950-52 jest współorganizatorem Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej, obecnie Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy, pracując w tej czelni jako wykładowca, a następnie zastępca profesora do roku 1957. Jednocześnie w lipcu 1955 r. podejmuje pracę na etacie adiunkta dydaktyczno-naukowego w Katedrze Obróbki Metali.

Profesor Jan Harasymowicz w roku 1962 uzyskuje stopień doktora nauk technicznych, a w roku 1973 - doktora habilitowanego. W roku 1968 uzyskuje stanowisko docenta, w roku 1975 tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego, a w roku 1990 - profesora zwyczajnego.

W latach 1979-1991 Profesor Jan Harasymowicz kieruje Zakładem Obróbki Skrawaniem i Narzędzi w Instytucie Technologii Maszyn Politechniki Krakowskiej, a po przejściu na emeryturę w roku 1991 - prowadzi nadal wykłady specjalistyczne na tej uczelni. Jest promotorem 786 obronionych prac dyplomowych magisterskich i inżynierskich.



Profesor jest autorem względnie współautorem 15 podręczników i skryptów dydaktycznych; 227 publikacji naukowych wydanych w czasopismach naukowo-technicznych w języku polskim, angielskim, niemieckim, włoskim, rosyjskim, węgierskim, czeskim i bułgarskim; 35 patentów w Polsce i dwóch w Niemczech; 45 oryginalnych prac naukowo-badawczych realizowanych w ramach współpracy z przemysłem, z których większość została wdrożona w przemyśle.

W latach 1958-80 był rzeczoznawcą POLCARGO badając i atestując na eksport ok. 400 obrabiarek (Bułgaria, Włochy, Rumunia, Węgry).

Do najważniejszych osiągnięć naukowych Profesora Jana Harasymowicza należy zaliczyć:

- całościowe rozwiązanie problemu obróbki wielościągów w ruchu obrotowym,
- opracowanie jednego z pierwszych w świecie modelu matematycznego zużycia wytrzymałościowego ostrzy narzędzi z węglików spiekanych i niezawodności ich pracy oraz prognozowania czasu ich skrawania (zorganizował pierwszą szkołę naukową w Polsce z tego zakresu),
- współudział z prof. E. Wantuchem w opracowaniu metody obróbki magnetościernej.

Profesor Jan Harasymowicz w roku 1968 zorganizował w Politechnice Krakowskiej studium doktoranckie i do 1984 r. był jego kierownikiem (przez 5 kadencji).

Jest promotorem 8 obronionych prac doktorskich (w tym dwóch z wyróżnieniem) oraz opiekunem zatwierdzonych 12 prac habilitacyjnych (obecnie 7 osób habilitowanych posiada tytuł naukowy profesora); był także zapraszany na recenzenta prac doktorskich wykonanych w TU Chemnitz (Karl-Marx-Stadt) oraz TH w Bratysławie.

W latach 1980-1990 Profesor był corocznie zapraszany do wygłaszania wykładów specjalistycznych przez zagraniczne uczelnie techniczne: Niemcy - TU Chemnitz, Jena, Magdeburg; Węgry - TU Budapeszt oraz Miskolc.

W roku 1990 zostaje wyróżniony tytułem Zasłużonego Profesora TU Miskolc oraz Medalem „Balint-Lajos”

Od roku 1962 jest członkiem Komisji Mechaniki Stosowanej PAN O. Kraków, od 1986 r. członkiem Sekcji Podstaw Technologii Komitetu Budowy Maszyn PAN, w latach 1985-91 członkiem Rady Naukowej Instytutu Obróbki Skrawaniem, w 1980-91 wiceprzewodniczącym Rady Naukowej OBR-VIS Fabryki Narzędzi w Warszawie, od 1984 r. członkiem Międzynarodowego Towarzystwa Naukowego INTERTRIBO-Bratislava, od 1997 r. członkiem zwyczajnym Akademii Inżynierskiej w Polsce. W latach 1990-93 był przedstawicielem Polski w Fundacji „Study the Future of Industry in Europe” z siedzibą w Berlinie.

Za swoją działalność naukowo-dydaktyczną i badawczą został wyróżniony nagrodami I, II, III stopnia ministra szkolnictwa wyższego i edukacji narodowej; jedną nagrodą ministra przemysłu maszynowego oraz 23 nagrodami rektora Politechniki Krakowskiej. Za współpracę z przemysłem - współuczestniczenie we wdrażaniu technologii licencyjnych w Wytwórni Silników Wysokoprężnych ANDORIA-Andrychów; w WSK-Mielec oraz w Zakładach Mechanicznych PONAR-Tarnów został wyróżniony w poszczególnych zakładach tytułem i Złotą Odznaką Zasłużonego Pracownika.

Profesor Jan Harasymowicz jest twórcą międzynarodowego sympozjum na temat narzędzi skrawających, które po raz pierwszy zostało zorganizowane w roku 1980 w Janowicach.

Obecnie jest to już VI Międzynarodowe Sympozjum nt.: **"OBRÓBKA SKRAWANIEM I NARZĘDZIA" OsiN'99**, obchodzące 20-letni jubileusz swego istnienia. W czasie Sympozjum wygłoszono 32 referaty i 3 komunikaty, w tym 12 referatów przez naukowców zagranicznych (Słowacja, Rumunia, Węgry, Ukraina). W Komitecie Naukowym Sympoz-

jum wzięli udział również przedstawiciele Niemiec. W Sympozjum wzięło udział 78 osób.

Zbiór referatów został opublikowany w materiałach konferencyjnych pt.: **"OBRÓBKA SKRAWANIEM I NARZĘDZIA"** (310 stron).

Fot. J. Zych

Tadeusz Michałowski

75-lecie urodzin Profesora LUDWIKA GÓRSKIEGO



W grudniu 1999 roku obchodził 75 rocznicę urodzin Profesor Ludwik Górski - wybitny specjalista z zakresu chemii analitycznej i jądrowej, były prorektor Politechniki Krakowskiej i były dziekan Wydziału Inżynierii i Technologii Chemicznej Politechniki Krakowskiej.

Profesor Ludwik Górski urodził się 21 grudnia 1924 r. w Krakowie. Przerwaną wybuchem II wojny światowej naukę w I gimnazjum im. B. Nowodworskiego w Krakowie zakończył maturą (1945); ukończył też w 1944 r. dwuletnią niemiecką szkołę dla techników-chemików. Studia na Wydziale Filozoficznym UJ ukończył w roku 1948. Pracował kolejno w Zakładzie Chemii Lekarskiej Wydziału Lekarskiego UJ (do 1953) i w Pracowni Biochemicznej Instytutu Zootechniki w Krakowie (1954-56), a następnie w Międzyresortowym Instytucie Fizyki i Techniki Jądrowej (IFiJT) AGH. Doktoryzował się (1962) w IBJ w Warszawie na podstawie nowatorskiej pracy

dotyczącej analitycznych zastosowań fluorescencyjnej spektrometrii rentgenowskiej z izotopowymi źródłami wzbudzenia. Na AGH pełnił od 1969 r. funkcję kierownika Zakładu Radiometrii Przemysłowej Instytutu Fizyki i Techniki Jądrowej, a po habilitacji (1966) został powołany na stanowisko docenta AGH. Pracował w kilku ośrodkach zagranicznych: Saclay (1958), Grenoble (1967-68) oraz w Seibersdorf (1972-75), gdzie kierował Służbą Kontroli Jakości Analitycznej w laboratorium Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (IAEA). W 1974 r. uzyskał tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego, a w roku 1994 - tytuł profesora zwyczajnego nauk chemicznych. W 1975 r. objął stanowisko profesora AGH i funkcję zastępcy dyrektora IFiJT AGH, a w 1977 - stanowisko dyrektora tego Instytutu. W roku 1979 przeniósł się na Politechnikę Krakowską, gdzie jako kierownik Zakładu Chemii Analitycznej pracował do czasu przejścia na emeryturę (1995).

Po Sierpniu 1980 r. zaangażował się w zachodzące przemiany, będąc czynnym działaczem "Solidarności" w PK i na forum ogólnopolskim (OKPN). Później działał w podziemnej "S" i Społecznym Komitecie Nauki. Wybrany na stanowisko prorektora PK pełnił tę funkcję w latach 1981-82, tj. do odwołania przez ówczesnego ministra szkolnictwa wyższego. Był też prezesem (1981-84) krakowskiego oddziału PTCh, dziekanem Wydziału Chemicznego PK (1984-87), członkiem Senatu PK przez 3 kadencje oraz przewodniczącym Senackiej Komisji Statutowej (1981-82). Uczestniczył w działalności licznych rad i komitetów naukowych, także międzynarodowych. Był członkiem redakcji naukowych i rad naukowych, promotorem i opiekunem 11 rozpraw doktorskich i habilitacyjnych. Po przejściu na emeryturę pełnił (1994-98) funkcję radnego miasta Krakowa.



W Politechnice Krakowskiej rozwijał (we współpracy z A. Baterowicz, A. Wójtowiczem, M. Bobrowskim i in.) zainicjowane podczas działalności w IAEA prace nad interpretacją wyników porównań międzylaboratoryjnych. W tym względzie Zakład Chemii Analitycznej PK stał się ośrodkiem wiodącym w kraju. Rozszerzył badania na analizy niektórych zanieczyszczeń powietrza i środowiska (m.in. dioksyny, NO_2), co realizują twórczo jego współpracownicy: A. Grochowalski i D. Krochmal (†1998). Był współorganizatorem Euroanalysis V (1984), wielokrotnie wygłaszał referaty na zaproszenia krajowych organizatorów konferencji naukowych.

Jest autorem ponad 140 publikacji, opracowań i komunikatów naukowych. Jego działalność uhonorowano licznymi odznaczeniami, m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1977), Honorową Odznaką Politechniki Krakowskiej (1988), Medalem Komisji Edukacji Narodowej (1991).

10 grudnia 1999 r. odbyła się na WliTCh PK miła uroczystość z okazji 75-lecia urodzin Dostojnego Jubilata z udziałem zaproszonych gości. W spotkaniu uczestniczył JM Rektor PK prof. zw. dr hab. inż. Kazimierz Flaga, prorektorzy: prof. zw. dr hab. inż. M. Chrzanowski i prof. dr hab. inż. R. Kozłowski oraz władze dziekańskie WliTCh PK. W trakcie spotkania, na które Profesor Górski przybył wraz z najbliższą rodziną, JM Rektor odczytał okolicznościowy adres gratulacyjny skierowany do Jubilata przez ministra edukacji narodowej - prof. dr hab. Mirosława Handkego, w którym podkreślono zasługi naukowe i organizacyjne Jubilata dla obu uczelni - PK i AGH. JM Rektor skierował również wiele serdeczności do Jubilata i Jego Małżonki. Wiele ciepłych słów pod adresem Profesora padło także m.in. ze strony dziekana WliTCh PK - prof. dr hab. Andrzeja Stokłosa oraz dyrektora Instytutu C-1 - prof. dr hab. inż. Zbigniewa Żurka. Spotkanie, w którym uczestniczyli obecni i byli pracownicy Instytutu C-1, zakończyło się okolicznościowym poczęstunkiem.

Fot. A. Grochowalski

Szwedzkie wyróżnienie dla Profesora MARCINA CHRZANOWSKIEGO

Prof. zw. dr hab. inż. Marcin Chrzanowski z Wydziału Inżynierii Lądowej Politechniki Krakowskiej, prorektor PK, został wybrany członkiem zagranicznym Kungliga Vetenskap-och Vittershets Samhället w Göteborgu. KVVS, której oficjalna nazwa w j. angielskim: The Royal Society of Arts and Sciences in Göteborg dobrze oddaje charakter tej instytucji, podobny do tego, jaki nosi Polska Akademia Umiejętności. KVVS ma obecnie 219 aktywnych członków, a liczba członków zagranicznych wynosi 41 osób. Stowarzyszenie to ma dwa oddziały - Nauk (podzielony na 7 klas: matematyka i technika - 23 członków, fizyka - 24, chemia - 17, biologia - 16, medycyna - 40, prawo i nauki społeczne - 28, teologia i filozofia - 32) oraz Literatury - 39 członków. W klasie „matematyka i nauki techniczne” było dotąd tylko dwóch członków zagranicznych: prof. prof. Engelbrecht z Tallina i Olhoff z Aalborga.

Profesor Marcin Chrzanowski, specjalista w zakresie mechaniki, zajmujący się bezpieczeństwem konstrukcji pracujących w wysokich temperaturach, współpracuje z ośrodkami naukowymi Szwecji już 30 lat. Bardzo ścisłe kontakty ma Profesor z Chalmers Tekniska Högskola w Göteborgu, gdzie wielokrotnie uczestniczył w konferencjach naukowych, prowadził wspólnie prace badawcze, wydawał wspólne publikacje i prowadził wykłady.(eb)



Fot. J. Zych

Wojciech Buliński

OTWARCIE WYSTAWY Delf-KRAKÓW MÜNSTER

13 grudnia 1999 r. na Wydziale Architektury PK została otwarta wystawa, prezentująca prace studialno-projektowe studentów wydziałów architektury trzech uczelni: Politechniki Krakowskiej, Uniwersytetu Technicznego w Delf (Holandia) oraz Fachhochschule Münster (Niemcy).

Studenci z tych wydziałów pod opieką profesorów wykonywali w formie warsztatów – konkursu projekty adaptacji nowego sposobu użytkowania obiektu Hali Targowej przy ul. Grzegorzewskiej w Krakowie, której autorem był architekt J. Dumnicki (1938), wraz z przekształceniem urbanistycznym jej otoczenia.

Warsztaty stanowiły trzecią edycję (poprzednie odbyły się we Frankfurcie n/M oraz w TU Delf) międzynarodowej rywalizacji twórczej w odniesieniu do problemu nowego użytkowania budynków modernistycznych, których autorami byli wybitni architekci.



Fot. J. Zych

Inicjatorem tych spotkań architektonicznych był profesor Herbert Bühler z TH Münster, Honorowy Profesor PK, realizatorami zaś profesor Leo Verhoef z TU Delf oraz profesoria Wojciech Buliński i Andrzej Kadłuczka z WA PK. Wystawę, która w czerwcu'99 eksponowana była na Wydziale Architektury TU Delf, otworzył JM Rektor PK profesor Kazimierz Flaga, a uczestniczyli w niej m.in. goście w osobach konsula Republiki Federalnej Niemiec i prorektorów PK.

Paweł Wierucki

Uniwersum Zalibarka

Marek Zalibowski – student III roku na Wydziale Architektury PK – swoje twórcze poszukiwania rozpoczął od komiksu – to medium najbardziej nęciło go swobodą wyrazu, możliwościami kreowania własnych, fantastycznych światów, zachwycało swoją ikonografią, która umożliwiała proste przetwarzanie fabuł na obrazy. Z biegiem lat to zafascynowanie minęło, ale pozostało zamiłowanie do rysunku, czego dowodem była ostatnia wystawa Marka „Na antypodach świadomości”, zorganizowana w Radomiu. Autor prac, choć porzucił komiksy, nie wyzbył się cięgot narracyjnych, opowiadania poprzez obrazy. Rysunki zawierają mnóstwo zdarzeń, które – choć wyrwane z kontekstu – mogą sprawiać wrażenie spójnej, epickiej całości.

To dlatego, że każdy z nich łączy jedno: miejsce akcji – świat Zalibarka – tajemniczy, pełen grozy, która dosięga naszą ukrytą dziecięcą podświadomość, wtłoczoną w najdalszy zakamarek jaźni; nie brakuje również przewrotnego humoru i zadumy. Prace w większości są monochromatyczne, autor upodobał sobie szczególnie ołów, choć nie gardzi piórkiem czy też pastelami. Trudno jest mu jednoznacznie określić nurt,



„Wieża Babel”



„Hangar dla słonia”

którym podąża, ale najbliższy jest mu surrealizm. „Sam nie wiem, czy estetyka, tok myślenia, czy też sposób, w jaki wyszukuję w zagraconej podświadomości pewne skojarzenia i odrealnione zdarzenia, zasługuje na miano surrealizmu – przyznaje twórca – Nie wiem, czy mogę uznać się za ortodoksyjnego przedstawiciela tego jakże pojemnego nurtu, otwartego na nowe ujęcia tematu, całkiem inne wyobrażenie piękna. Dla mnie najważniejsze jest obcowanie ze sferą nieskrępowanej wyobraźni, uwalnianie świata ulokowanego gdzieś na antypodach naszej świadomości, skrytego w oparach onirycznej mgiełki.”

Dariusz Pyko

OBY TAK DALEJ ...

„Jak ten czas szybko ucieka”. Nie tak dawno wybraliśmy nowy Zarząd Klubu Uczelnianego AZS Politechniki Krakowskiej, na którego czele stanął prezes Marcin Cupała, a tu po dwóch latach następuje zmiana warty na fotelu prezesa i władzach uczelnianego AZS.

Podsumowanie działań AZS w kadencji 1997/99 należy ocenić ze wszech miar pozytywnie. Działalność tego klubu była doskonałym wizerunkiem naszej uczelni nie tylko na forum krakowskim czy wojewódzkim, ale przede wszystkim krajowym, a nawet i międzynarodowym.

Bo jakże mieć inny osąd, oceniając dwuletnią pracę „azetesiaków”. Do bogatego grona sukcesów organizacyjnych AZS w mijającej kadencji należy zaliczyć m.in. corocznie odbywający się Uliczny Bieg Sztafetowy Szlakiem Pomników Pamięci Tadeusza Kościuszki.

Nie tylko zyskał on nowych przyjaciół wśród sportowców – studentów, ale w swojej 23 edycji w 1998 r. poszerzył swoją ofertę programową o sztafety kobiece, które 24 marca na Krakowskim Rynku budzą tłumy krakowian z zimowego snu do sportowego dopingu i emocjonalnego udziału w biegu. Kolejny, niebywały wręcz sukces odniósł AZS PK organizując Ogólnopolski Turniej Basketu Mieszanego. Ta impreza już na stałe wpisała się złotą czcionką w kalendarz imprez ZG AZS Warszawa. To właśnie na naszej, kameralnej hali sportowo-widowskiej na początku kwietnia rywalizują koszykarze i koszykarki uczelnianych AZS-ów z całego kraju. Przychodzi lato, okres wakacji i czas odpoczynku. W pięknie położonym ośrodku żeglarskim Politechniki w Żywcu odbywają się Regaty o Puchar JM Rektora Politechniki Krakowskiej. Właśnie w okresie lipiec – sierpień na tafli żywieckiego jeziora rywalizują zespoły o palmę pierwszeństwa w klasie Omega

i Jachtów Kabinowych, a wzorowa i perfekcyjna organizacja regat jest już znana od lat.

To najważniejsze – coroczne imprezy KU AZS PK o charakterze ogólnopolskim. Ale bogatą ofertę imprez naszego AZS uzupełniają: Mistrzostwa Politechniki w narciarstwie alpejskim, Halowy Turniej Piłki Nożnej, Turniej Karate Kyokushinkai, Turniej Mikstów w siatkówce, Czyżynalia na sportowo, Bieg Niepodległości wokół dziedzińca Politechniki Krakowskiej i wiele imprez o charakterze kulturalnym i rozrywkowym. Sukcesy sportowe poszły w parze z sukcesami organizacyjnymi AZS PK. Drużynowy złoty medal Akademickich Mistrzostw Polski i grad medali indywidualnych alpejczyków mówi sam za siebie. W ślad za narciarzami poszły zespoły tenisa ziemnego (drużynowe srebro) oraz wirtuozi tenisa stołowego (drużynowy brąz). Indywidualne sukcesy odnieśli również walczący, na akademickim tatami, judocy krakowskiej Politechniki.

Owoce działań i sukcesy zarządu w kadencji 1997/99 wysoko stawiają poprzeczkę nowo wybranym władzom KU AZS PK, w skład których wchodzi – prezes Marcin Bogdan, wiceprezes ds. sportu mgr Jacek Majka, wiceprezes ds. organizacyjno-finansowych Dariusz Pyko, wiceprezes ds. sponsoringu i marketingu Piotr Ślusarek, sekretarz Rafał Woźniczka oraz członkowie zarządu: Anna Malec, Marta Kiszka, Andrzej Olszewski, Bartłomiej Szczerba, Marcin Migas, Dariusz Pabian, Piotr Majerski, Przemysław Rokita, Marcin Polechoński. Oby praca nowego zarządu przez najbliższe dwa lata przynosiła efekty i sukcesy organizacyjno-sportowe nie mniejsze od ich poprzedników, a na pewno doświadczenie członków z poprzedniego zarządu, działających w obecnych władzach KU AZS PK, jest tego największą gwarancją.

AZETESIAK

AZS naszej uczelni podjął ambitną próbę wydawania własnej gazety: „...chcieliśmy uzewnętrznić i uświadomić studentom Politechniki Krakowskiej co dzieje się w Akademickim Związku Sportowym, a także próbować zachęcić do reprezentowania barw PK... chcemy na bieżąco informować o naszych sukcesach i osiągnięciach na poziomie międzyuczelnianym w Krakowie, jak również ogólnopolskim. Sądzymy, że nasza gazetka pozwoli Wam dowiedzieć się coś o AZS PK, o ludziach z nim bezpośrednio związanych, a co najważniejsze o sportowcach, bez których oczywiście AZS nie miałby racji bytu. Będziemy podawać aktualności, bieżące wyniki, ale nie tylko, będziemy starać się rozmawiać z ludźmi, którzy tego dokonali...”.

W pierwszym numerze możemy przeczytać m.in. wywiad z Marcinem Bogdanem, nowym prezesem AZS PK, o medalu w Zieleńcu, o sukcesach osiągniętych przez sportowców z AZS PK.

„AZETESIAK” ma 4 strony objętości, ukazywać się będzie raz w miesiącu w nakładzie 500 egzemplarzy. Otrzymać go można w siedzibie AZS-u przy ul. Warszawskiej 24, budynek Instytutu Silników III piętro, pokój 144.

Gratulujemy i życzymy sukcesów
Kolegium redakcyjne „Naszej Politechniki”

Wojciech Ficek

MECHANIK 2000

pod taką nazwą w klubie „Kwadrat” 15 stycznia br. odbył się **Bał Wydziału Mechanicznego**. Po wielu latach odrodziła się tradycja jednego z największych wydziałów mechanicznych w Polsce – organizowania balu dla studentów i pracowników naukowych.

Na balu w przeważającej większości bawili się studenci piątego roku, bo właśnie oni nosić będą tytuł **Mechanika – Absolwenta – Roczniak 2000**. Zabawa była przednia. Organizatorzy zadbałi o wszystko. Były konkursy z nagrodami (m.in. firma DYNA MIND ufundowała dwa kursy nauki technik szybkiego uczenia), była część kulturalna – wystąpił kabaret „Po Żarcie”.

W rytmach karnawałowej muzyki bawili się, razem ze studentami, prorektor Józef Gawlik, patron balu prodziekan Jan Kazior, prodziekan Rafał Palej oraz dr Jerzy Sładek.

Zabawa trwała do białego rana. Uczestnicy poważnie potraktowali słowa patrona balu: „*Jest czas na naukę, jest czas na zabawę*”.

Wszyscy wychodzili zadowoleni, a sam bal na długo pozostanie w pamięci uczestników.



Więcej informacji można uzyskać pod adresem: <http://samarzad.admin.pk.edu.pl/main/WM/index.html>.

STUDENCI – DZIECIOM



Studenci akademików PK nr 1, 2 i 3 już po raz szósty zorganizowali akcję „Mikołaj dla Domu Dziecka”. Za zebraną kwotę 1200 zł zostały zakupione słodczyce, owoce, czajniki, żelazka i pomoce szkolne. Prezenty przekazano osobiście wychowankom z Domu Dziecka na Osiedlu Szkolnym.

Na ręce rektora prof. Kazimierz Flagi wpłynął list od dyrektora Tadeusza Perzanowskiego, w którym m.in. czytamy: „*Zespół Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych nr 1 w Krakowie zwraca się z gorącym podziękowaniem za prezenty mikołajowe przekazane naszym dzieciom. Każdy tak miły dowód pamięci i sympatii jest przez nas witany z wielką radością i wdzięcznością.*”

Fot. J. Zych

STYPENDIA „ATLASU”

Wytwórnia Klejów i Zapraw Budowlanych „Atlas” od trzech lat funduje stypendia naukowe. Co roku otrzymuje je po trzech studentów ostatnich lat z każdej polskiej politechniki. Najlepsi z nich mogą też liczyć na zatrudnienie w spółce „Atlas”. W tym roku akademickim

stypendia na naszej uczelni otrzymali: **Joanna Gil** z Wydziału Architektury oraz **Arkadiusz Mazurek** i **Ryszard Rogowski** z Wydziału Inżynierii Lądowej. Wyróżnieni studenci będą przez cały ten rok akademicki otrzymywać po 500 zł miesięcznie. (eb)

OŚRODEK KSZTAŁCENIA URBANISTÓW

Stanisław Juchnowicz

15-LECIE DZIAŁALNOŚCI

15 grudnia 1999 r. zgodnie z wieloletnią tradycją w pomieszczeniach Ośrodka odbył się uroczysty Wieczór Wigilijny dla słuchaczy Ośrodka i zaproszonych gości. W wieczorze uczestniczyły władze uczelni w osobach JM Rektora Politechniki Krakowskiej prof. Kazimierza Flagi, prorektora prof. Ryszarda Kozłowskiego, dyrektora Biura Rektora Pani mgr Małgorzaty Kurowskiej. Gospodarzem wieczoru był prof. Stanisław Juchnowicz, dyrektor Ośrodka wraz z zespołem nauczającym. W spotkaniu wigilijnym uczestniczyło ponad 100 obecnych i byłych studentów OKU z 30 krajów świata. Podobne spotkania odbywają się w Ośrodku od początku jego istnienia; dla wielu studentów stał się on niemal domem rodzinnym w czasie ich pobytu w Polsce.

W cieplej atmosferze śpiewano polskie kolędy i dzielono się opłatkiem. Dla studentów, szczególnie z Afryki i niektórych krajów Europy Wschodniej, było to pierwsze zetknięcie się z naszymi zwyczajami związanymi ze Świętami Bożego Narodzenia. Stosunkowo liczna grupa studentów polskiego pochodzenia z Białorusi, Ukrainy, Kazachstanu, Łotwy i Estonii ze wzruszeniem nawiązywała do przekazu swoich dziadków i bliskich o tym, jak obchodzone są Święta Bożego Narodzenia w Polsce.

Panowie rektorzy dzieląc się opłatkiem ze wszystkimi studentami odbyli z każdym rozmowę. Rektor prof. Kazimierz Flaga szczególnie interesował się studentami z Brazylii - synami polskich rodzin, które poznał w czasie swego pobytu w tym kraju i umożliwił im podjęcie studiów w Ośrodku. Jeden z nich Cecylio Bobrzyk jest już studentem Wydziału Architektury.

* * *

Ośrodek Kształcenia Urbanistów dla Krajów Rozwijających się powstał w Politechnice Krakowskiej z inicjatywy i dzięki staraniom prof. Stanisława Juchnowicza. Powołany został przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego w roku 1985 - istnieje zatem już 15 lat. W strukturze administracyjnej uczelni podlega prorektorowi ds. dydaktycznych, prof. Ryszardowi Kozłowskiemu.

W ramach działalności Ośrodka zorganizowane zostało Studium Przygotowawcze dla cudzoziemców, zamierzających podjąć studia architektoniczne w Polsce. Celem prowadzonych rocznych studiów jest szkolenie w zakresie języka polskiego, rysunku odręcznego, kultury polskiej, jak również przedmiotów ścisłych, takich jak matematyka, fizyka, informatyka dla tych kandydatów, którzy nie wykazują dostatecznych uzdolnień plastycznych i kierowani są na inne kierunki, naj-

częściej politechniczne. Dokonywana przez wiele lat w Ośrodku selekcja kandydatów na studia architektoniczne w Polsce przyczyniła się do likwidacji poważnego problemu, jakim było masowe zjawisko przyjmowania bez egzaminu wstępnego kandydatów nie posiadających uzdolnień i predyspozycji do tego typu studiów. Wynikały z tego trudności dla poszczególnych kandydatów i wydziałów architektury.

Ośrodek uzyskał z Ministerstwa Edukacji Narodowej uprawnienia do egzaminowania z uzdolnień plastycznych kandydatów zamierzających studiować architekturę w naszym kraju. Egzamin przeprowadzany jest przez komisję, w skład której wchodzi przedstawiciele wiodących wydziałów architektury w Polsce. Egzamin dotyczy zarówno studentów Ośrodka, jak również innych kandydatów spoza Ośrodka, kierowanych na egzamin przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.



Grupa studentów (1998 r.)

Fot. S. Juchnowicz

Do chwili obecnej Studium ukończyło z wynikiem pozytywnym ponad 300 słuchaczy z 40 krajów Afryki, Azji, Europy, Ameryki Północnej i Południowej. Zostali oni skierowani na studia architektoniczne, artystyczne i politechniczne w różnych uczelniach Polski.

Obecnie studentami Ośrodka są nie tylko kandydaci z krajów rozwijających się, przybywają również zainteresowani studiami w Polsce ze Stanów Zjednoczonych, Europy Zachodniej, a przede wszystkim z państw Europy Wschodniej. W bieżącym roku łącznie z lektora-tem języka polskiego dla cudzoziemców w Ośrodku studiuje 64 osoby.

Ponadto Ośrodek prowadzi kursy języka polskiego, ze szczególnym uwzględnieniem słownictwa specjalistycznego, związanego z kierunkami studiów doktorskich, podyplomowych i innych wybranych przez kandydatów. Uczelnia nasza niejednokrotnie zwracała się o nauczanie języka polskiego przybywających do uczelni różnych grup studentów. I tak np. w ramach programu TEMPUS w roku 1998 prowadzono nauczanie języka polskiego dla studentów Wydziału Architek-

tury Uniwersytetu w Tennessee (USA), którzy w ramach współpracy międzywydziałowej odbywali studia na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej. Obecnie kursy o podobnym charakterze prowadzone są dla doktorantów z Libii i Francji.

Ośrodek prowadzi również działalność naukową i projektową. Związana ona jest z tematyką procesów urbanistycznych, ochrony i kształtowania środowiska oraz rekonstrukcji i rozwoju terenów zdegradowanych przez przemysł.

W ostatnich latach w Pracowni Projektowej Ośrodka pod kierunkiem prof. S. Juchnowicza zostało wykonane „Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Obszaru Strategicznego Kraków - Wschód łącznie z terenem HTS”. W roku 1999 projekt został zaakceptowany przez Radę Miasta i nagrodzony Nagrodą Miasta Krakowa I stopnia. (Skład zespołu: prof. S. Juchnowicz, gł. proj., kier. zespołu, dr Ewa Cichy-Pazder, dr Bogusław Podhalański, mgr Jolanta Nakoneczny, Piotr Andrzej Rudnicki wraz z grupą specjalistów).

Studium dotyczyło rekultywacji i zagospodarowania terenów poprzemysłowych i obszarów zdegradowanych (ok. 4000 ha) przez działający ponad pół wieku Kombinat Metalurgiczny Nowej Huty. U progu XXI wieku problemy rekultywacji i rekonstrukcji terenów zdegradowanych stanowią jeden z ważniejszych ekologicznych, urbanistycznych i gospodarczych problemów związanych z przyszłością miast i obszarów zurbanizowanych. Potrzeba konfrontacji proponowanych dla Nowej Huty rozwiązań z doświadczeniami światowymi sprawiła, że Ośrodek Kształcenia Urbanistów PK, we współpracy z Instytutem Mieszkalnictwa i Studiów Rozwoju Urbanistycznego w Rotterdamie, zorganizował w sierpniu 1997 r. międzynarodowe seminarium poświęcone tej tematyce. Wzięło w nim udział ok. 60 specjalistów z kraju i zagranicy, w tym wielu wybitnych, m.in. z Holandii, Belgii, Francji, Niemiec i Australii. Seminarium finansowane było przez rząd holenderski, wspierane przez władze naszej uczelni i HTS.

W ubiegłym roku w dniach 17 - 20 IX odbył się 35 Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Urbanistów (ISoCaRP) w Gelsenkirchen (Niemcy) na temat przyszłości regionów przemysłowych.

Wyniki prac dotyczące obszaru strategicznego Kraków - Wschód były tematem referatu prof. S. Juchnowicza i opublikowane zostały w wydawnictwie kongresu.

Tematyka rewaloryzacji i rozwoju terenów zdegradowanych przez przemysł jest przedmiotem prowadzonej od kilku lat współpracy międzynarodowej Ośrodka z Instytutem Planowania Przestrzennego Uniwersytetu w Dortmund (Niemcy). W ubiegłym roku w seminariach zorganizowanych przez Ośrodek dwukrotnie uczestniczyła grupa 12 studentów i profesorów z Dortmund, która podjęła temat dyplomowy dotyczący kształtowania osadnictwa w obszarze strategicznym Kraków - Wschód. W wyniku tych seminariów, w których brali również udział profesorowie i studenci PK, dyplomanci z Niemiec wykonali wiele studiów i w końcu roku

przedstawili pracę dyplomową pt.: „Modellprojekt für eine nachhaltige Siedlungsentwicklung in der Kraków Ost - Region.” Obszerny, 200 stronicowy raport zawiera interesujące doświadczenia niemieckie w zakresie kształtowania osadnictwa w obszarach zdegradowanych i propozycje dla obszaru Kraków - Wschód.

W ramach współpracy od początku ubiegłego roku w Ośrodku przebywa dwóch stażystów - dyplomantów z Uniwersytetu w Dortmund, którzy ucząc się języka polskiego podjęli dwa tematy związane z obszarem Kraków - Wschód („Ideas for transfer of experiences from the Northern Ruhr District in Germany into the Cracow - East Region in Poland” oraz „Wege zur ökologischen Entwicklung in polnischen Kommunen am Beispiel der Stadt Kraków”).

Tematyka powyższa jest również przedmiotem współpracy z Wydziałem Architektury PK, którego dyplomanci korzystają z materiałów i pomocy Ośrodka w wyborze zadań dyplomowych związanych z przebudową i rozwojem tego obszaru. Obecnie w Ośrodku pod kierunkiem prof. S. Juchnowicza są prowadzone dwa dyplomy dotyczące projektu Parku Technologicznego Nowej Huty.

* * *

Ośrodek Kształcenia Urbanistów Politechniki Krakowskiej jest w chwili obecnej jedyną tego typu placówką w kraju. Posiada ustabilizowaną pozycję również poza granicami, co powoduje napływ do Ośrodka coraz większej liczby kandydatów, pragnących podjąć studia w Polsce. Wypracowane przez lata metody pracy i nauczania pozwalają na działalność i rozwój Ośrodka przy ograniczonej ilości stałych etatów i szerokiej współpracy ze środowiskiem akademickim i profesjonalnym Krakowa.

Grażyna Prasil-Górka

SZCZEGÓLNE MIEJSCE ...

Kiedy wchodzi się do Ośrodka Kształcenia Urbanistów Politechniki Krakowskiej człowiek staje oszołomiony: dźwięki komputerów mieszają się z chóralnym śpiewem o dzieweczce, co szła do laseczka (chór trudno nazwać zgodnym, ale śpiew z pewnością jest radosny), dzwonią telefony, warkocze kserokopiarka. Z innej strony dobiega mozolne porównywanie porządków greckich, przeplatające się z płynną frazą fachowych wypowiedzi Pana Profesora Stanisława Juchnowicza, dyrektora Ośrodka, udzielającego właśnie jednego z niezliczonych wywiadów dziś dotyczącego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Kraków - Wschód (tym razem do gazety, ale byli tu już przedstawiciele wszelkiego typu mass mediów). W hallu siedzi ciemnoskóry student i zapamiętale coś szkicuje, inne osoby rozmawiają po polsku oczekując na kolejny wykład.

A są to wykłady szczególnie cenne ze względu na niezwykle osobowość oraz erudycję Pana Profesora. To jego osobie zawdzięczamy, iż na stosunkowo niewielkiej przestrzeni w przedziwnie harmonijny sposób udaje się połączyć pracę ściśle naukową z dydaktyczną (co tę ostatnią wyrażnie wzbogaca). Profesor jest autorem, animatorem i dobrym duchem naszego centrum. Wybitny specjalista, człowiek wielkiego rozumu, którego najwyższy poziom etyczny i wielkoduszność w połączeniu z iście gołęmb sercem sprawiają, iż osoba Pana Profesora budzi powszechny szacunek i przywiązanie zarówno wśród pracowników, jak i studentów.



Z pewnością aprobatą i życzliwością Pana Profesora przyczyniły się do tego, że tak bardzo lubię swoją pracę, niezupełnie przecież typową dla polonisty. Na ogół trudna i męcząca, miewa jednak swoje satysfakcjonujące momenty.

Studenci przyjeżdżają do nas ze wszystkich stron świata, często jest to ich pierwszy kontakt z Europą, że o Polsce już nie wspomnę. W ciągu kilku miesięcy z bezradnych istot, którym trzeba załatwić najprostsze sprawy (w czym od lat dzielnie współuczestniczy pracująca, podobnie jak ja, od samego początku mgr inż. Krystyna Jabłońska, zajmująca się sprawami administracyjnymi Ośrodka) musimy wykształcić osoby, których szanse na pomyślne studiowanie są zbliżone do szans Polaków. To i dla studentów i dla nas ogromna praca. Staramy się jak możemy ułatwić im proces uczenia się języka nie tylko w jego potocznym, ale także specjalistycznym, fachowym zakresie. Oprócz tego słuchacze muszą opanować arkana rysunku odręcznego, wyrównać różnice programowe z matematyki, fizyki oraz informatyki. No i przez cały czas trwa proces ich adaptacji do kilkuletniego życia i studiowania w Polsce. Uczymy więc europejskich standardów, szanując jednocześnie odmienność kulturową i etniczną. Staramy się wzbudzić postawę tolerancji i szacunku wobec innych, życzliwą ciekawość świata i ludzi. Sprzyja temu zapewne realizowany corocznie program wycieczek, wieczornice integracyjne, wieczorki dyskusyjne oraz wspólny wyjazd „na plener” do Ośrodka Wypoczynkowego Politechniki Krakowskiej w Janowic

ach. Ten pobyt jest zawsze przez studentów odbierany entuzjastycznie, choć pracują tam bodaj jeszcze ciężiej niż w Krakowie. Kiedyś nawet nasz były student z Czeczenii napisał do mnie, że Janowic nie zapomni do końca życia (Cóż teraz się z nim dzieje? O czasy, o ludzi!).

W Ośrodku od początków jego istnienia zawsze wrzało jak w ulu: kalejdoskop poważnych, naukowych konferencji międzynarodowych i krajowych, pracochłonnych projektów urbanistycznych wykonywanych przez Profesora i Jego zespół, mozolnych ćwiczeń, egzaminów, wykładów, ale również organizowanych przez studentów i z ich inicjatywy różnych wieczorków: a to jemeńskiego, to wietnamskiego czy syryjskiego. Sypią się zaproszenia na wieczór palestyński, na ślub absolwenta, na otwarcie Galerii Afrykańskiej (gdzie nawet notabł z ratusza zainteresował się, kim jest kobieta, której takie rewerencje okazuje połowa zebranych Afrykanów). Barwny korowód przemieszanych narodowości, kultur i języków niemal ze wszystkich krajów świata. Istna wieża Babel!

A wszystko to koegzystuje ze sobą, wzajemnie się wzbogacając i czerpiąc z dorobku Politechniki Krakowskiej, Krakowa, Polski. Cudzoziemcy, przebywając na naszej uczelni, szybko doceniają osiągnięcia polskiej myśli technicznej oraz wysoki rozwój najnowocześniejszych technologii.



O tym, że nasze działania dydaktyczne nie idą na marne, wiemy z ilości obronionych przez absolwentów prac magisterskich i doktorskich, ale ciepło robi się na sercu, kiedy po „rozesłaniu wici” o mającej się odbyć tradycyjnej Wigilii, rok w rok okazuje się, iż na sali brakuje miejsc. Rośnie kolekcja tradycyjnych pamiątek z różnych regionów świata wywieszonych w sekretaria-

cie, a życzenia świąteczne napływają z całej kuli ziemskiej (nawet z Zimbabwe, gdzie nasz były student piasuje już tekę wiceministra).

To miłe, że nasi studenci traktują Ośrodek po trosze jako swój dom, który dał im możliwość zdobycia, często pierwszej, elementarnej wiedzy o Europie i Polsce.

I my ich lubimy i pamiętamy. Wszystkich. Inaczej po prostu się nie da. Na koniec pozwolę sobie zdradzić jedno moje skryte marzenie: wspaniałe byłoby zorganizować zjazd wszystkich dotychczasowych absolwentów Ośrodka, a w przyszłości może nawet założyć ich stowarzyszenie...

Zbigniew Polański

CYFROWA SZKOŁA PRZETRWANIA

Część I

Najważniejszym celem życia jest przetrwanie - reszta to tylko dodatkowe premie.

Ayn Rand

Nazywam się Polański, imię - Zbigniew, syn Tadeusza. Dawniej to po prostu wystarczało do stwierdzenia tożsamości. Później pojawił się dowód osobisty, numer - dwie litery plus siedem cyfr i koniecznie: kto, gdzie i kiedy go wystawił. Podobnie było z adresem: miasto, ulica i numer domu; potem jeszcze kod pocztowy. Pojawiły się jednak komputery i zaczęło się!

I to nie tylko przy stwierdzaniu tożsamości, czy adresach, lecz dosłownie w każdym obszarze naszego życia codziennego - nie mówiąc o zawodowym. Komputery wtrącają swoje trzy grosze do wszystkiego, a w tym do podstawowych czynności typu intelektualnego: liczenia, pisania i rysowania, pozyskiwania i wykorzystywania niezbędnych informacji itp. Ma to ułatwiać nasze życie - i ułatwia, ale też ma swoją cenę, którą chcąc nie chcąc płacimy.

Życie codzienne z komputerem

Życie codzienne składa się z wielu różnych czynności, które wykonujemy nieomal automatycznie. Istnieje wiele książek, których tytuły rozpoczynają się od: *Życie codzienne*, a potem np. ... w Pompei czy też ... w średniowieczu itp. W każdym okresie było ono trochę inne; inne jest też życie codzienne w erze komputerów. Rzecz w tym, iż - jak wykażę - poprzednio zmiany w życiu codziennym następowały powoli; średniowiecze od Pompei dzieliły stulecia. Zmieniały się pokolenia; syn uczył się od ojca, a dopiero wnuk wspominając dziadka mógł dostrzec pewne zmiany.

Komputery wtargnęły gwałtownie w nasze życie i z miejsca naruszyły pokoleniowy autorytet. Dzieciak, który ledwo umie czytać - już czyta *Internet dla dzieciaków* (autentyczne!), a potem uczy ojca, jak wysłać maila. Rodzice uczą się od dzieci jak obsługiwać komputer, a zdarzające się zbyt często stwierdzenie: *to już*

nie na moją głowę, bynajmniej nie dodaje im autorytetu. Jeżeli dzieciak wysyła maila do kolegi - rówieśnika, a komputera używa do gier - rodzice mogą tradycyjnie pisać listy i grać w brydża, gorzej jest z innymi sprawami.

Rozwińmy choćby przykładowo sprawę wzmiankowanego poprzednio kodu pocztowego, czyli według oficjalnego nazewnictwa: *pocztowego numeru adresowego*. Numer to liczba, a właściwie ciąg cyfr lub cyfr i liter - tworzących kod. To komputery sprawiły, iż rozmnożyły się gwałtownie wszelkiego typu **kody**. Najbardziej banalny dokument - to zaraz kod identyfikujący człowieka: PESEL - 11 cyfr (dobrze, iż 6 pierwszych to data urodzenia), ale również NIP - 10 cyfr; na szczęście nie trzeba ich pamiętać. Musi się jednak zdecydowanie pamiętać kod stanowiący tzw. PIN - 4 cyfry, bez znajomości którego bankomat, w najlepszym przypadku, nas zignoruje lub - co gorsze ukarze *połknięciem* karty bankomatowej. I adres nagle co najmniej się podwoił - tradycyjny adres pocztowy (*snail-mail*) uzupełnia, a może już poprzedza *e-mail*, a czasem jeszcze wypada podać faks. I oczywiście numer telefonu, i to nie banalne 7 cyfr tradycyjnego telefonu, plus numery kierunkowe. Mnożą się lawinowo *komórki*, a to oznacza kolejne 9 cyfr; na szczęście zapisane w pamięci.

Oddzielna sprawa to *kody bezpieczeństwa*; od kodu zdalnego odsłuchania telefonu z sekretarką, przez kod radia samochodowego, kod dodatkowego oznakowania identyfikacyjnego samochodu itp., aż do kodów coraz powszechniejszych systemów alarmowych: minimum 4 cyfry, których raczej nie można zapisać na karteczce obok interfejsu systemu. Dobrej zabawy dostarczają jednak kody stanowiące hasła na komputerach. Każdy użytkownik Windows zna rytuał występujący po uruchomieniu systemu: *Użytkownik - Hasło* i ceremoniał zmiany: *Stare hasło - Nowe hasło - Potwierdź nowe hasło*. Hasła to znaki, a w tym również cyfry; jeżeli użytkuje się jeden własny komputer problem nie istnieje. Jeżeli jednak pracuje w skomputeryzowanej instytucji - to należy znać hasła wielu komputerów. Użyłem poprzednio określenia *zabawy*, gdyż kody te powinny zabezpieczać przed zalogowaniem się w sys-

temie nieuprawnionego użytkownika. Istotnie zabezpieczają, ale tylko przed takim użytkownikiem, który nie przeczyta - napisanego przez anonimowego autora - *Pierwszego Profesjonalnego Podręcznika Hakera: Internet - Agresja i Ochrona*, a szczególnie rozdziału X: *Programy łamiące hasła!* A zalogowanie się w systemie stanowi dopiero pierwszy krok w stronę komputerów.

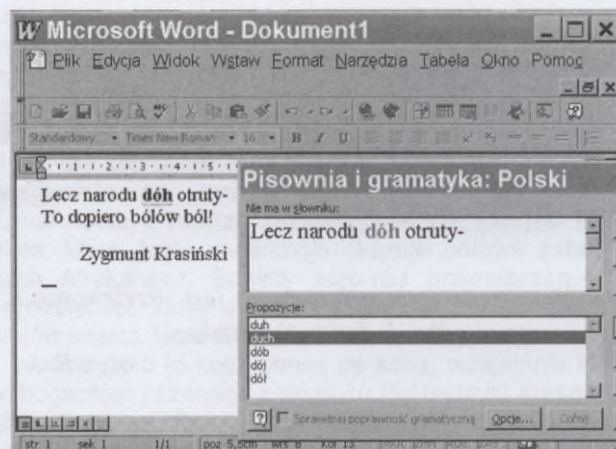
Kody mają ułatwiać nasze życie, może byłoby to prawdą, gdyby użycie kodu zastępowało żmudne podawanie wszystkich danych osobowych. Tak czynią niektóre banki oferujące np. *Kartę identyfikacyjną klienta*. Powszechna praktyka wszechwładnej administracji jest jednak inna - kod np. PESEL lub NIP to jeszcze jeden element uzupełniający naszą tożsamość, wpisywany dodatkowo dla potrzeb systemu komputerowego i to zwykle po ... nazwisku panińskiego matki. I w ten sposób systemy komputerowe, a dokładniej użytkownicy je urzędnicy - po prostu utrudniają nam życie codzienne.

Pismo, liczby i grafika

Życie codzienne wymaga oczywiście umiejętności **czytania i pisania**. Ludzie piszą w większości listy, a czasem podania, niektórzy piszą stale w związku z wykonywanym zawodem - dokumentują wykonywane prace. Są i tacy, którzy piszą artykuły i książki - dziennikarze i literaci. W większości pisany tekst powinien być czytelny, stąd do niedawna, poza prywatnymi listami, pisało się na maszynie i to przez kalkę (2 - 3 czytelne kopie). Dzisiaj już nawet prywatne listy piszą niektórzy *pod Wordem*, *WordPerfectem* lub *Ami Pro*. A korzystanie z poczty elektronicznej, z oczywistych przyczyn, wymusza pisanie z wykorzystaniem programów typu *Internet Mail*, *Pegasus Mail* i kilku innych.

To dobrze, odeszło pojęcie kopii - wszystko ma formę oryginału. Jeżeli chcemy zmienić tekst to nie ma problemu - korygujemy i ponownie drukujemy. Jeżeli mamy problemy z ortografią, to w programie Word (MS Word 97) mamy wspaniałą ikonę: *ABC - Pisownia i gramatyka*. I jeżeli zdarzy się, iż zamiast *duch* - napiszemy, o zgrozo, *dóh* - to program proponuje natychmiast wybór: *duh*, potem dopiero poprawnie *duch*, a dodatkowo: *dób*, *dój* i *dół* - niewątpliwie ułatwi to nam życie, jeżeli tylko - i to bez komputera - będziemy wiedzieć, iż *duch* pisze się przez *ch*, a *duha* to kabłąk w zaprzęgu jednokonnym. To wszystko stanowi nic nie znaczący drobiazg wobec czegoś, co określał mianem *terroru nowej wersji*. Dotyczy on całości oprogramowania komputerów; jego istotę wyjaśnimy na przykładzie edytora Word. Obecnie powiedzenie *Word* już nie wystarcza, gdyż - był i odszedł *Word 2.0 PL*; wyparty w roku 1995 przez *Word 6.0 PL* dla Windows 3.1x. Rok później mamy już *Word dla Windows 95*, wersja 7.0x, czyli *Word 6.0* skompilowany pod Windows 95. Mija jeszcze rok, a w pakiecie MS Office pojawia się *Microsoft Word 97* - oczywiście został on tak udoskonolony, iż jego dokumenty nie mogą być bezpośrednio czytane przez poprzednie wersje. Ma on opcje zapisu dla Word

2.0/6.0 itp. - tylko proponuję raczej tego nie robić, zwłaszcza gdy tekst jest duży i uzupełnia go grafika, stąd pojawiły się też różne pomocnicze *łaty*. Zresztą po co się trudzić skoro i tak na rynek oprogramowania wkracza *Word 2000*! Przynajmniej wiadomo, dlaczego legalne oprogramowanie uszczupla nasz budżet, a Bill Gates pretenduje do miana najbogatszego człowieka świata.



Program Word rozwiązuje drastyczne problemy z ortografią

Notabene, mając czasem okazję oglądać fotokopie oryginałów arcydzieł literatury i patrząc na liczne, wielokrotne zmiany i poprawki obrazujące proces twórczy - trochę żal, iż współcześni pisarze zostawiają nam sterylną formę ostateczną. Biedni też przyszli historycy, którzy nigdy nie dotrą do, tak cennych, prywatnych listów wielkich ludzi, o ile korzystali oni z poczty elektronicznej. Nie pomoże nawet zapis plikowy - kamienne tablice czy papirusy przetrwały tysiąclecia. A kompakt może sygnalizować *error* już po zwykłym dotknięciu palcami.

Może najbardziej spektakularnym przykładem korzyści z użytkowania komputerów jest prądawna czynność **liczenia**. Komputer jest zdolny do zerojedynkowego zapamiętywania liczb i elektronicznego wykonywania elementarnych operacji arytmetycznych: dodawania i odejmowania oraz mnożenia i dzielenia. Istnieje pojęcie tzw. *arytmetyki komputerowej* z wszelkimi jej niezaprzeczalnymi zaletami oraz ... kardynalnymi wadami, prowadzącymi do istotnych błędów numerycznych. Istnieją też tzw. *metody numeryczne*, które bazując na 4 działaniach arytmetycznych zapewniają, iż komputer stał się zdolny do uprawiania tzw. matematyki wyższej w sensie rozwiązywania równań, całkowania, różniczkowania itp. Jeszcze ważniejsze jest to, iż rozwijająca się, szczególnie w ostatnich latach, tzw. *algebra komputerowa* - operuje już na symbolach, czyli dostarcza rozwiązań ogólnych i ścisłych, o ile tylko ... są możliwe do uzyskania. Oznacza to, powracając do życia codziennego, iż możemy np. łatwo prowadzić księgowość małej firmy - korzystając z programu *Excel*, a inżynier korzysta rutynowo z programów *Mathcad*, *Mathematica*, *Maple*, *Derive* itd.

Istnieje też *grafika komputerowa*, a to oznacza użytkowanie komputerów zarówno przez artystę grafika lub filmowca (sekwencje lub wręcz całe filmy animowane), lotników z ich symulatorami lotów, czy też inżynierów różnych dziedzin tworzących komputerowo dokumentację techniczną. Projektując nowy twór techniki, jeszcze przed budową modelu lub prototypu - można oglądać go z różnych stron, a nawet zobaczyć jego działanie. Programów komputerowych jest tu szczególnie dużo, od elementarnego programu *Paint* w Windows do specjalistycznego *oprogramowania CAD* i oczywiście fascynującej techniki multimedialnej.

Przykłady zastosowań komputerów można mnożyć, lecz już powyższe wystarczą do próby sformułowania bardziej ogólnych refleksji.

Kierunki i nieludzkie tempo

Komputery stworzyły już nowy świat - nazwijmy go umownie, za Nicholasem Negroponte, autorem książki: *Cyfrowe życie - cyfrowym światem*. Negroponte dał swojej książce podtytuł: *Jak się odnaleźć w świecie komputerów*. Osobiście powiedziałbym raczej: *Jak przetrwać w świecie komputerów*, gdyż łączę to ze smutnym faktem, iż - jak wykazują badania - 42% Polaków to tzw. *analfabeci funkcjonalni*; umieją czytać, lecz nie rozumieją tego co czytają!

Rozwiązanie jest tylko jedno - należy poznać komputery i umieć je użytkować. Tak jak w tradycyjnych tzw. szkołach przetrwania uczą przeżycia w skrajnie prymitywnych warunkach, na łonie natury - tak należy ukończyć **cyfrową szkołę przetrwania**. Przetrwania w świecie, na którym, tylko w roku 1999, sprzedano ponad 100 milionów komputerów PC, nie wspominając o prawdziwych komputerach IBM: AS/400, RS/6000, S/390 lub Netfinity stanowiących platformy serwerowe. Liczba samych tylko procesorów szacowana jest prawdopodobnie - kto to właściwie policzy - na 30 miliardów. Oznacza to, że każdy z 6 miliardów mieszkańców Ziemi dysponuje statystycznie 5 mikroprocesorami - nie jest to wiele przyjmując, iż każdy elektroniczny zegarek to już jeden mikroprocesor. Dodatkowo należy w tym rachunku uwzględnić ... psy, im bowiem też zaczęto wszczepiać chipy z numerem identyfikacyjnym (autentyczne!). Tylko czekać, aż ktoś wpadnie na pomysł, a Sejm - w swojej nieomyślności (por. ustawa dotycząca języka polskiego) - uchwali, aby każdemu z nas implantować *chip - PESEL*, a uchylającemu się od płacenia podatków jeszcze dodatkowo: *chip - NIP*.

Porzucając jednak ironiczną dygresję, należy stwierdzić, iż poważnym problemem jest co innego. Nakładają się mianowicie - i to są niezaprzeczalne fakty - dwa trendy: (1) oszałamiające *tempo zmian* technologii informacyjnej oraz (2) *wzrastająca liczba ludności* na świecie. A wzrost ludności, jak wykazuje cała dotychczasowa historia, to w najlepszym przypadku narastająca wzajemna konkurencja w tym gigantycznym *wyścigu szczurów*. O tych i podobnych sprawach pisze Charles Handy w swojej książce: *Głód ducha*, o znamiennym podtytule: *Poszukiwanie sensu*

w nowoczesnym świecie. Nie można też zapomnieć, iż demografowie szacują, że obecne roczniki '80, które staną się 50-latkami w roku 2030, będą żyć w otoczeniu już nie 6 lecz 8 miliardów współmieszkańców Ziemi - będzie więc aż o 1/3 ciasniej; to znacząca różnica. Ci, którzy mają obecnie około 20 lat odnoszą się może z niecierpliwą ironią do starszych osób, które mają kłopoty z bankomatem, mikrofalówką, magnetowidem lub automatyczną zmywarką do naczyń. Mam znajomego, który zachodzi do mnie regularnie dwa razy w roku - zmieniam mu czas w jego elektronicznym zegarku. Wiem też, iż nigdy jeszcze nie użył poprawnie *timera* w magnetowidzie, nie wspominając o *Show View*.

Rzecz w tym, iż dzisiejsi 20-latkowie nie uświadamiają sobie, że wśród dorastającego obecnie siódmego miliarda ludności Ziemi są również uczniowie szkoły podstawowej, którzy uczą się z podręcznika *Informatyka 2000 - podręcznik dla szkoły podstawowej*. I to uczą się tego, co niektórzy z obecnych 20-latków poznają, niestety, dopiero na studiach. Jednym z wielu przykładów jest przeglądarka MS Internet Explorer, prezentowana multimedialnie na dołączonej do podręcznika płycie CD-ROM. Oni na studiach nie będą mieli żadnych problemów z Internetem, a jak staną się całkiem dorośli, będą już może używać swobodnie komputera kwantowego. Otwarte pozostaje więc pytanie: *jak my powinniśmy postępować, aby nie pozostać w tyle, a tym samym przegrać z konkurencją?* A tempo zmian technologii informacyjnej jest wręcz nieludzkie.

Obecnie młody człowiek, rozpoczynający studia, w nadziei na ciekawe życie w godziwych warunkach, powinien wiedzieć, iż studia to - jak mówią matematycy - warunek *konieczny*, natomiast warunkiem *dostatecznym* jest **ustawiczne kształcenie**. Tempo zmian jest tak duże, że każdy przystanek oznaczać może wypadnięcie z kursu. Do tego należy się psychicznie przygotować, gdyż niektórzy mogą tego tempa po prostu nie wytrzymać.

Cyfrowy świat - to świat, w którym dominuje informacja. A informację tę pozyskuje się, a następnie zapisuje i przetwarza. Przyjrzyjmy się faktom dotyczącym np. *zapisu* informacji - w pierwszej połowie lat 80 dysk twardy mógł pomieścić ok. 10 MB, jednak w drugiej połowie lat 90 - dysk o pojemności 10 GB jest czymś normalnym. Występuje więc *mnożnik 1024*, gdyż 1 GB = 1024 MB, czyli w przybliżeniu - oszacujmy raczej z nadmiarem - przez okres 20 lat nastąpiła 1000-krotna zmiana! Zmieniają się też pamięci zewnętrzne: odeszły całkowicie dyskietki 360/720 kB (5,25"), na naszych oczach odchodzą dyskietki 1,44MB (3,5") - są po prostu zbyt małe dla plików multimedialnych. W praktyce dominują płytki CD (650 MB), przy czym najbardziej istotne jest to, iż każdy już może *wypalić* sobie własny krążek. Wymaga to jedynie zorganizowania dostępu do nagrywarki i kupienia względnie taniej płytki - operacja liczona jest w minutach, zależnie od prędkości nagrywarki. Zastanawiające jest jednak to, iż w stosunkowo krótkim okresie pojawiły się już nowe rozwiązania - płyty DVD (*Digital Versatile Disk*), aktual-

nie ok. 3 GB, najbliższa przyszłość 8,5 GB, a potem 17 GB; obserwując tendencje rozwojowe - nie sądzę, aby to był koniec ...

Ten sam proces dotyczy rozmiarów pamięci operacyjnej RAM; swego czasu Bill Gates przekonywał nas, iż 640 kB każdemu powinno wystarczyć. Do teraz mu to wspominają, gdyż aktualny przewodnik Microsoftu „PC'99 Guideline” zaleca 64 MB, a lada moment będzie to już 128 MB; poczekajmy na produkty programistyczne o kryptonimie '2000. A to oznacza mnożnik 200 w tym samym okresie około 20 lat!

I oczywiście procesor; pocziwy IBM XT miał częstotliwość zegara ok. 5MHz. Obecnie popularne procesory PC (wersje Pentium, Celeron i inne) to częstotliwości do 500 MHz, lecz już wiadomo o nowych proce-

sorach, których częstotliwości zbliżają się do 1 GHz. Znane jest tzw. *prawo Moore'a*, emerytowanego prezesa Intelu, według którego moc procesorów podwajała się co 18 miesięcy: procesor 80286 to 2,66 MIPS (milionów rozkazów na sekundę), ale już Pentium II - to 750 MIPS. Tu również występuje więc mnożnik rzędu 200! I tak dzieje się z wszystkimi elementami PC: od procesora, przez pamięć RAM, dysk twardy, napędy CD/DVD-ROM aż do kart graficznych, dźwiękowych i telewizyjnych; dotyczy to również monitorów, drukarek, skanerów itd. Moja drukarka integruje funkcje: kopiarki, skanera - OCR, faksu; oczywiście może też laserowo drukować. Podawanie szczegółów nie ma sensu - zmieniają się zasadniczo w następnym kwartale.

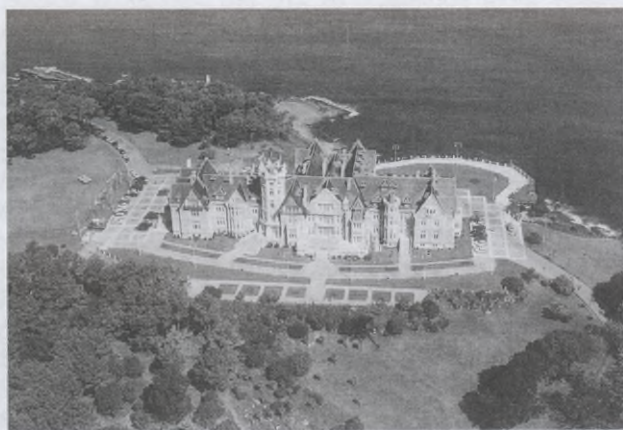
Janusz Bogdanowski

"Nowy kierunek ochrony dziedzictwa światowego - krajobraz kulturowy -" "Nuevas perspectivas del patrimonio mundial. Cultura y paisaje"

*"Krajobraz stanowi
oblicze środowiska"*

W maju 1991 roku odbyło się w Krakowie Europejskie Sympozjum KBWE pod tytułem „Światowe Dziedzictwo Kultury”. Polska, jako gospodarz, prezentowała na nim dwa tematy dotyczące: kultury mniejszości narodowych (prof. J. Woźniakowski) oraz potrzeby ochrony zabytkowych krajobrazów kulturowych (prof. J. Bogdanowski). W konkluzji seminarium, w postaci

ogólnie przyjętych wniosków, umieszczone zostały zalecenia dotyczące konieczności ochrony historycznych krajobrazów kulturowych. Konieczności wobec z jednej strony zanikania w wyniku urbanizacji krajobrazów prezentujących tradycje i dorobek historii, z drugiej zaś - nieskuteczności ochrony zabytków w postaci wyizolowanych zabytków w obcym dla nich nowym otoczeniu. O ile zaś krajobrazy naturalne już z dawna (od II poł. XX w.) obejmowano ochroną w ramach ochrony przyrody, jako m.in. parki narodowe, to kulturowe co najwyżej w ujęciu centrów miast zabyt-



Santander (Hiszpania - Kantabria).
Siedziba Międzynarodowego Uniwersytetu UIMP



Krajobraz naturalny Kantabrii.
Dolina górską Mirador del Cable

kowych (np. w Polsce Kraków, Warszawa, Zamość). Natomiast cały dorobek tak cywilizacyjny (np. średnio-wieczne wsie wraz z całym otoczeniem, jak m.in. rozłóg pól, sieć drożna, tradycyjna zabudowa, stawy rybne, przemysł oparty o energię wodną etc.), jak też stylowy (np. ogrody, parki, krajobrazy komponowane) nie podlegały dotąd ochronie.

W Polsce tymczasem problematyka ta rozwijała się już od przełomu XIX i XX wieku. W szczególności zaś prekursorskie działania w tym względzie wiązały się właśnie z Krakowem (prof. prof. Tomkowicz - pocz. XX wieku, T. Tołwiński - lata międzywojenne, Z. Novák, G. Ciołek - po drugiej wojnie światowej, zwłaszcza na naszej uczelni). Stąd też i nasza krajowa inicjatywa na KBWE 1991, jak również rozwój tej tematyki w Polsce. Tak więc od 1993 r., gdy ustalono w UNESCO nowy zakres wpisywania na Listę Światowego Dziedzictwa krajobrazów historycznych, w ślad za tym Ministerstwo Kultury i Sztuki utworzyło w 1994 r., "10 tzw. Programów krajowych ochrony zabytków". W ramach V Programu pt.: "Ochrona i konserwacja zabytkowego krajobrazu kulturowego". W latach 1995 -99 (pod kierunkiem piszącego te słowa i wg metody opracowanej przez niego na naszej uczelni "jednostek i wnętrz krajobrazowych" - tzw. "metody JARK WAK"), opracowany został zarówno system i wzorce działania wraz z odpowiednimi instrukcjami, jak też same opracowania już dla 46 ówczesnych województw (spośród 49), a także modelowe opracowania dla wybranych gmin.

W następstwie poszły wydawnictwa (prowadzone przez Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu w Warszawie, dyr. dr Andrzej Michałowski), jak też liczne prezentacje, szkolenia w tym zakresie metody prac tak w kraju, jak i za granicą.

Ostatnio tematyka została podjęta na Sympozjum Międzynarodowym w Santander (Hiszpania 15 - 20 sierpnia) pod podanym na wstępie tytułem. Docenienie dorobku w tym względzie spowodowało, iż po wygłoszeniu wprowadzającego referatu przez prof. Carmen Anon Feliu - ICOMOS, do wygłoszenia pierwszego referatu pt.: "Badania i studia nad krajobrazem kulturo-

wym w Polsce. Inwentaryzacja i klasyfikacja" zaproszona została właśnie Polska (a personalnie piszący te słowa). Przedstawiona zatem została zarówno wspomniana metoda JARK - WAK, jak i jej praktyczne zastosowanie, co zostało przyjęte z wielkim zainteresowaniem, czego wyrazem stał się następujący po tym "mensa ronda" (dyskusja okrągłego stołu), jak też publikacja. Referaty w liczbie 12 wraz z kolejnymi "mensa ronda" trwały przez 5 dni, przy czym były na nich prezentowane ujęcia ze strony różnych krajów, w tym prócz gospodarzy także kolejno: Holandia (ICOMOS - IFLA), Niemcy (UNESCO), Włochy, Anglię, Francja.



Logo Uniwersytetu

Oprócz referatów szczególnie interesujące były obszernie dyskusje, ujmujące różne zagadnienia ochrony krajobrazów zabytkowych Europy. Całość odbywała się w siedzibie Międzynarodowego Uniwersytetu Menéndez Pelaya (UIMP) w Santander (pod patronatem Ministerstwa i ICOMOS), które mieści się w dawnym Pałacu Królewskim w malowniczej scenerii parku i skalistego krajobrazu nad Atlantykiem.

Możność zapoznania się z krajobrazem Kantabrii, jego problemami, jak też stosowne wydawnictwa wraz z międzynarodową wymianą myśli, metod, zasad działania stanowią istotny dorobek Sympozjum. Działalność ta w różnokrajowych ujęciach będzie kontynuowana.



Widok fragmentu zabytkowego krajobrazu miejskiego. Santilana del Mar



Krajobraz kulturowy Kantabrii. Panorama miasta San Vicente de la Barquera

Włodzimierz Gleń

II Międzynarodowa Konferencja Naukowa na temat: **EKOLOGICZNE ZASADY ROZWOJU MIAST I OBSZARÓW ŚRÓDMIEJSKICH – DEKLARACJE I REALIA**

25 listopada 1999 r. odbyła się na Politechnice Krakowskiej II Międzynarodowa Konferencja Naukowa zatytułowana „*Ekologiczne zasady rozwoju miast i obszarów śródmiejskich – deklaracje i realia*”. Była to druga konferencja z cyklu poświęconego problematyce równowagi rozwoju przestrzennego miast, zorganizowana przez Instytut Projektowania Miast i Regionów Politechniki Krakowskiej, przy udziale Komisji Urbanistyki i Architektury, Sekcji Planowania Przestrzennego Krakowskiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk. Równowagę rozwoju przestrzennego miast jest jednym z głównych zagadnień prowadzonych przez Instytut od 20 lat prac badawczych.

W konferencji uczestniczyli przedstawiciele środowisk naukowych i twórczych z Wydziałów Architektury Słowackiego Technicznego Uniwersytetu (STU) w Bratysławie, Uniwersytetu we Lwowie, Krakowa oraz urbaniści działający w ramach samorządów terytorialnych (m.in. z Bielska-Białej), z którymi Instytut od lat współpracuje. Wygłoszone referaty i wypowiedzi oraz dyskusja uczestników koncentrowały się na omawianiu zakresu i metod dotychczasowych działań w opracowaniach planistycznych zmierzających do przywracania równowagi ekologicznej oraz ich skuteczności w praktyce realizacyjnej.

Obserwowane prace planistyczne i realizacje w wielu miastach i obszarach śródmiejskich środkowej Europy prowadzą do stwierdzenia, iż teoretyczne opracowania i międzynarodowe uzgodnienia dotyczące przeciwdziałania pogłębianiu braku równowagi ekologicznej w obszarach zurbanizowanych są różnie interpretowane i rozmaicie wdrażane w praktyce planistycznej, legislacyjnej i realizacyjnej.

W zainicjowanym przez Instytut cyklu naukowych spotkań, rozpoczętym w 1990 roku w ramach kontaktów z Wydziałami Architektury Politechniki Lwowskiej, Słowackiego Technicznego Uniwersytetu w Bratysławie, a także Uniwersytetem Politechnicznym APU w Chelmsford w Anglii, celem jest wypracowanie poglądów na temat:

- przebudowy środowiska miejskiego, która wiąże się ściśle z rozbudową gospodarczą wywołaną transformacją strukturalną ekonomiczno-społeczną w Polsce i krajach sąsiednich,
- sprostania wymogom i standardom wynikającym z kandydowania do Unii Europejskiej,
- określenia zakresu i metod współpracy transgranicznej naszych sąsiadujących krajów,
- istoty nowego szerokiego podejścia do harmonijnego przekształcania środowiska miejskiego zgodnie z zasadami równowagi rozwoju komponentów tego środowiska, tj. naturalnych, społecznych, ekonomicznych i zainwestowania.

Podczas konferencji prezentowano poglądy na temat wyzwań i kryteriów, jakie wynikają z aktualnych uwarunkowań i konieczności równowagi rozwoju środowiska

miejskiego w Polsce i krajach sąsiadujących; jaka jest rola możliwości i wymagania wobec urbanistów-architektów uczestniczących w procesie kształtowania i przebudowy miasta i jego otoczenia. Trzecim dyskutowanym zagadnieniem były metody i sposób oddziaływania na środowiska twórcze, które uczestniczą w procesie kształtowania miasta, w tym również metody przekazu w procesie dydaktycznym w wyższych uczelniach architektonicznych – młodym pokoleniom architektów, gdyż na architektach – urbanistach, którzy są powołani do pełnienia roli koordynatorów, spoczywa podstawowa odpowiedzialność.

Z tej prawdy wynika konieczność odpowiednich przepisów prawnych, które pozwoliłyby osiągnąć praktyczną skuteczność oddziaływania w procesie przebudowy miast.



W podsumowaniu dokonany przez prof. dr hab. inż. arch. Barbarę Bartkovicz i prowadzącego obrady prof. zw. dr hab. inż. arch. Tadeusza Bartkovicza stwierdzono między innymi, że w procesie kreacji środowiska miejskiego popełnianie błędów skutkuje na wiele lat narażaniem wielu mieszkańców na złe warunki życia, a u podstaw idei równowagi rozwoju tkwi zasada poszanowania wszelkich wartości przyrodniczych. Stwierdzono również, iż przeprowadzona wymiana poglądów jest bardzo pomocna w ustalaniu metod współpracy i wymaga dalszych szczegółowych ustaleń w toku zaplanowanych spotkań roboczych Instytutu z naukowcami z Wydziałów Architektury w Bratysławie i Lwowie. Głównym celem tych spotkań będzie uzgodnienie metod badawczych, kryteriów ocen projektów planistycznych oraz ujęć prawnych pozwalających w praktyce egzekwować działania na rzecz poprawy jakości życia w środowisku miejskim.

Przeprowadzona konferencja wywołała szersze zainteresowanie społeczeństwa poza środowiskiem naukowym, czego wyrazem było zamieszczenie obszernej relacji w prasie krakowskiej (Dziennik Polski z 1 grudnia 1999 r. str. 39 i 72).

Dorota Buzdygan

DOSTĘP DO PUBLIKACJI ELEKTRONICZNYCH W BIBLIOTECE GŁÓWNEJ POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

Miło jest nam zakomunikować, iż oprócz standardowych usług oferowanych przez Bibliotekę Główną PK, możemy zaoferować naszym użytkownikom nowe możliwości korzystania ze zbiorów, a mianowicie korzystanie z publikacji elektronicznych.

Za pośrednictwem Biblioteki Główniej PK użytkownicy w 2000 roku mogą korzystać z dostępu do serwisu, umożliwiającego przeglądanie czasopism elektronicznych. Przystępując do Konsorcjum Bibliotek Naukowych Polska 2000, za pośrednictwem serwisu SwetsNet uzyskaliśmy dostęp do elektronicznych czasopism naukowych w zakresie:

- spisów treści ok. 15 000 czasopism,
- abstraktów ok. 2 000 czasopism,
- pełnych tekstów ok. 1500 czasopism

Dostęp zorganizowany jest za pośrednictwem sieci Internet, przy użyciu standardowego oprogramowania – przeglądarki graficzne: Netscape, Explorer, pełne teksty dokumentów można oglądać używając: Adobe Acrobat lub Real/Page. Korzystanie z serwisu SwetsNet możliwe jest na dwóch poziomach. Poziom I – funkcje podstawowe, oferta skierowana do wszystkich uprawnionych użytkowników (autoryzacja dostępu na podstawie adresu IP) oraz poziom II - funkcje rozszerzone, oferta skierowana do pracowników naukowych Politechniki Krakowskiej.

Korzystający ze SwetsNet na poziomie I uzyskują:

- dostęp do spisów treści czasopism oraz abstraktów i pełnych tekstów przewidzianych publikacji;
- możliwość przeglądania bazy przy użyciu tytułu czasopisma, nazwy wydawcy, słów kluczowych z: tytułu artykułu, nazwy autora artykułu, tytułu czasopisma;
- możliwość zaznaczenia i zapamiętania wybranych (w danej sesji wyszukiwawczej) opisów artykułów, a następnie ponowne ich przeglądanie i ewentualne drukowanie – opcja *Filing Cabinet*.

Korzystający ze SwetsNet na poziomie II uzyskują:

- wszystkie możliwości występujące na poziomie I oraz:
- możliwość wybrania czasopism, z których spisy treści byłyby przysyłane na wskazany adres e-mail – opcja *Alerting Functions*;
- możliwość tworzenia list czasopism, pozostających w kręgu zainteresowania danego użytkownika, podczas pracy w SwetsNet – opcja *Favourite Journal List*;
- możliwość zdefiniowania profilu wyszukiwawczego, na podstawie którego, co tydzień, opisy nowo opublikowanych artykułów trafiałyby na wskazany adres e-mail.- opcja *SDI*.

Dostęp do bazy SwetsNet możliwy jest ze strony domowej biblioteki:

Czasopisma Elektroniczne i Bazy On-line → Czasopisma Elektroniczne -- SwetsNet.

Na poziomie I – dla wszystkich użytkowników (na podstawie adresu IP), na poziomie II – dla pracowników naukowych PK na podstawie identyfikatora i hasła nadawanego przez administratora serwisu (ze względu na ograniczoną liczbę funkcji Alerting i SDI).

Inną propozycję stanowi możliwość dostępu do elektronicznych wersji wybranych czasopism (pełne teksty), które biblioteka posiada w prenumeracie drukowanej (opłata za wersję drukowaną umożliwia dostęp do wersji on-line). Liczba dostępnych tytułów uzależniona jest od prenumeraty biblioteki oraz możliwości oferowanych przez wydawców. Czasopisma dostępne są ze strony domowej biblioteki:

Czasopisma Elektroniczne i Bazy On-line → Czasopisma Elektroniczne -- Pełne Teksty.

Kolejną propozycją dla użytkowników jest możliwość testowania (do połowy marca 2000) baz danych dostępnych w Projekcie EIFL Direct

EIFL Direct jest skrótem nazwy Electronic Information for Libraries Direct (Bezpośrednia Informacja Elektroniczna dla Bibliotek). Jest to wspólny projekt Instytutu Społeczeństwa Otwartego (OSI), będącego częścią sieci Fundacji Sorosa oraz Wydawnictwa EBSCO.

Projekt oferuje dostęp do pełnych tekstów przeszło 3200 tytułów czasopism z dziedziny nauk społecznych, humanistyki, biznesu i medycyny.

Bazy do testowania dostępne są bezpośrednio pod adresem: <http://search.epnet.com/> lub ze strony domowej biblioteki: **Czasopisma Elektroniczne i Bazy On-line → Bazy On-line → EIFL Direct.**

User id: eifl (małe litery)

Password: poland (małe litery)

Wykaz dostępnych baz:

Academic Search Elite

Czasopisma naukowe z dziedziny humanistyki i nauk społecznych.

Business Source Premier

Zbiór czasopism biznesowych i ekonomicznych od 1990 roku.

Newspaper Source Plus

Dostęp do ponad pół miliona artykułów z przeszło 100 międzynarodowych gazet w języku angielskim.

Master FILE Premier

Czasopisma o tematyce ogólnej, jak i biznesowej, z zakresu ochrony zdrowia i zagadnień wielokulturowych.

Comprehensive MEDLINE plus full-text

Baza danych z dziedziny medycyny i badań biomedycznych jest tworzona przez Narodową Bibliotekę Medycyny Stanów Zjednoczonych. Obejmuje ona: kompletny zbiór MEDLINE od 1966 roku do dnia dzisiejszego, udostępnia powiązania cytatów z MEDLINE z odpowiednimi aktualnymi pełnymi tekstami artykułów pochodzących z 80 wiodących czasopism medycznych (od 1990 roku).

Użytkownicy zainteresowani ofertą dostępu do serwisu SwetsNet oraz Pełnych Tekstów mogą uzyskać wszelkie informacje dotyczące: ID i haseł pisząc na adres: czasopisma@biblos.pk.edu.pl, zainteresowani bazami z Projektu EIFL Direct proszeni są o kontakt pod adresem oin@biblos.pk.edu.pl

Dorota Buzdygan jest pracownikiem Oddziału Obsługi Wydawnictw Ciągłych Biblioteki Głównej PK

Zygmunt Haduch

POLITECHNICZNY AKCENT W CHILE

Geograficzna odległość pomiędzy Krakowem a Santiago de Chile została znacznie zmniejszona dzięki wyprawie krakowskich naukowców do tego kraju „na końcu świata”. Były ambasador Polski w Chile i konsul honorowy Chile w Krakowie prof. dr hab. Jan Zdzisław Ryn zorganizował wyprawę naukowców, którzy uczestniczyli w **Dniach Nauki Polskiej**, jakie odbyły się w dniach 22 – 27 listopada 1999 r. w dwóch znanych ośrodkach naukowych - w Univeridad de Chile w stolicy i w Universidad La Serena na wybrzeżu Pacyfiku. Należy podkreślić, że pierwszy nazywany jest Uniwersytetem Domeykowskim, bowiem Ignacy Domeyko wniósł nieoceniony wkład w jego rozwój, będąc przez kilkanaście lat rektorem tej placówki naukowej. Nic więc dziwnego, że sesja plenarna odbyła się w sali im. Domeyki. Po przywitaniu przez gospodarzy spotkania wystąpił dr inż. Jerzy Jedliński, wiceprezydent Królewskiego Miasta Krakowa. Bardzo ciekawie mówił, czym jest Kraków dla kultury i nauki polskiej. Następnie prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr hab. Maria Nowakowska mówiła o tradycjach uniwersyteckich Krakowa, podkreślając akademicki charakter tego grodu. Rektor Politechniki Krakowskiej prof. zw. dr hab. inż. Kazimierz Flaga przedstawił system szkolnictwa technicznego w Polsce i na tym tle rolę PK.

Po sesji plenarnej odbyły się spotkania robocze członków delegacji w departamentach, odpowiadających specjalności każdego z zainteresowanych. W godzinach południowych delegacja została przyjęta w rezydencji ambasadora Polski w Chile, Daniela Pasenta, natomiast wieczorem odbyło się niezwykle sympatyczne spotkanie polskich naukowców z chilijską polonią, zorganizowane przez prezesa Zjednoczenia Polskiego w Chile, mgra inż. Andrzeja Zabłockiego. Następnego dnia polska delegacja udała się do La Serena.

Tyle z kronikarskiego obowiązku. Czy jest to wydarzenie godne odnotowania w kronikach? Owszem. Ale jest jeszcze jeden ważny szczegół. Na przełomie wieków Polacy przybywali masowo do Ameryki Południowej „za chlebem”. Emigracja polska w Brazylii i Argentynie liczona jest w setki tysięcy osób. Polacy

pokazali, że umieją pracować, że kamienista zrazu ziemia zaczęła rodzić, stali się wzorem pracowitości dla miejscowej ludności. Dla uhonorowania wkładu polskich emigrantów w rozwój tych ziem parlament argentyński ustanowił dzień 8 czerwca Dniem Osadnika Polskiego. Prezydent Argentyny Menem podczas odsłonięcia pomnika Jana Pawła II w Buenos Aires wyrażał się o Polsce i Polakach z najwyższym uznaniem. Duma rozpieła nasze serca, gdy słuchaliśmy tych słów.

Tu się nie mówi jak w USA „pijany jak Polak”, lecz „pracowity jak Polak”. Symptodem nowych czasów jest to, że dziś Polacy przyjeżdżają tu prezentować światowe osiągnięcia nauki polskiej.

W materiałach IV Kongresu Iberoamerykańskiego Inżynierii Mechanicznej, największego forum w tej dziedzinie w krajach latynoskich, spotykamy trzy referaty wychowanków PK. Ponieważ wspomniany kongres odbywał się w Santiago równolegle z Dniami Nauki Polskiej, akcent politechniczny był więc mocny. Federacja Iberoamerykańska Inżynierii Mechanicznej przyznała prawo organizacji piątego kongresu w Wenezueli. Jako członek Komitetu Wykonawczego Federacji zapraszam Kolegów z Wydziału Mechanicznego do udziału w kongresie.

Włączając się aktywnie do prezentowania nauki polskiej na kontynencie południowoamerykańskim pragnę choć w części spłacić zaszczyt, jakim mnie obdarzyła moja Alma Mater wpisując do Złotej Księgi Wychowanków Politechniki Krakowskiej, której zawsze pozostanę wierny.

Zygmunt Haduch jest wychowankiem Politechniki Krakowskiej, w której przez 18 lat prowadził działalność naukowo-dydaktyczną; w 1978 roku obronił pracę doktorską. Od 1985 roku pracuje na uczelniach meksykańskich, ostatnio z tytułem profesora na Uniwersytecie w Monterrey. Prowadzi szeroką działalność organizatorską wśród polonii i promuje Polskę w Ameryce Łacińskiej.

WAŻNE WYDARZENIA W PK

7 grudnia 1999 – 7 stycznia 2000

9-11.12.99 – odbyło się walne zebranie Komitetu Narodowego ICOMOS, na którym prof. zw. dr hab. inż. arch. Janusz Bogdanowski z Wydziału Architektury PK wyróżniony został wyborem na Członka Honorowego w uznaniu za wieloletnią pracę na rzecz ochrony zabytków.

10.12.99 – na Wydziale Inżynierii i Technologii Chemicznej odbyło się uroczyste spotkanie z okazji jubileuszu 75-lecia urodzin prof. Ludwika Górskiego.

10.12.99 – w budynku PK przy ul. Kanoniczej 1 uroczystie obchodzono „Dzień Odlewnika”, zorganizowany przez Instytut Materiałoznawstwa i Technologii Metali WM PK.

13.12.99 – otwarte zostały Międzynarodowe Warsztaty Studenckie, w ramach których odbył się wernisaż wystawy „Kraków'99”, na którym zaprezentowane zostały prace zespołów studenckich z WA Fachhochschule Münster, TU Delft i PK nt. „Przyszłość Hali Targowej przy ul. Grzegórzeckiej w Krakowie – konserwacja, modernizacja, rozbudowa”.

16-17.12.99 – na Wydziale Mechanicznym PK odbyło się, zorganizowane przez Instytut Technologii Maszyn i Automatyzacji Produkcji WM PK, IV Międzynarodowe Sympozjum nt.: „Obróbka Skrawaniem i Narzędzia <OSIN'99>”, zorganizowane z okazji 55-lecia działalności naukowo-dydaktycznej prof. Jana Harasymowicza.

16.12.99 – w sali senackiej PK odbyło się przedświąteczne spotkanie Konwentu Seniorów Politechniki Krakowskiej. Honorowy gość Konwentu Ks. prof. Stanisław Maliński wygłosił prelekcję pt. „Być człowiekiem”.

17.12.99 – PK podpisała umowę o wzajemnej współpracy naukowo-badawczej i dydaktycznej z władzami miasta i powiatu przemyskiego.

17.12.99 – w sali senackiej PK odbyło się uroczyste spotkanie „opłatkowe”, w którym uczestniczyli: władze uczelni, członkowie Senatu Akademickiego, doktorzy honoris causa PK oraz kierownicy jednostek PK. W czasie spotkania gość honorowy Ks. Kardynał F. Macharski dokonał poświęcenia odnowionej sali senackiej oraz tablicy pamiątkowej ufundowanej z okazji przyjęcia przez Ojca Świętego Jana Pawła II godności Honorowego Senatora i Profesora PK.

17.12.99 – w sali senackiej PK odbyła się uroczysta promocja doktorów i doktorów habilitowanych, których przewody zostały przeprowadzone w PK. Promocję otrzymało 10 doktorów habilitowanych i 39 doktorów.

20.12.99 – w PK gościli przedstawiciele władz miasta Wałbrzycha. Omawiano zasady współpracy pomiędzy regionem wałbrzyskim a PK.

4.01.2000 – rektor PK prof. K. Flaga spotkał się z prezesem Rafinerii Nafty Jedlicze M. Markiewiczem. Uzgadniano zakres dalszej współpracy naukowo-badawczej Rafinerii z PK.

5.01.2000 – prorektor prof. R. Kozłowski spotkał się z dyrektorem Instytutu Katalizy i Fizykochemii Powierzchni PAN prof. J. Haberem. Uzgodniono program wzajemnej ramowej współpracy w obszarach dydaktyki i nauki.

5.01.2000 – na Wydziale Inżynierii Lądowej PK odbyło się, zorganizowane przez Instytut Mechaniki Budowli WIL, konwersatorium nt. „Oreǳie Ojca Świętego Jana Pawła II na Światowy Dzień Pokoju”.

5.01.2000 – w Galerii „Gil” PK otwarta została wystawa fotografii rektora PK prof. K. Flagi pt. „Mosty Portugalii i Hiszpanii”.

6.01.2000 – w PK odbyło się spotkanie kierownictwa PK oraz kierownictwa Wydziału Inżynierii Elektrycznej i Komputerowej z władzami Starostwa Powiatu Żywieckiego i Miasta Żywca poświęcone omówieniu zasad wzajemnej współpracy dydaktycznej i naukowo-technicznej pomiędzy PK a Żywieckim Starostwem Powiatowym i Miastem Żywiec.

10.01.2000 – rektor PK oraz prorektorzy: prof. M. Chrzanowski i prof. R. Kozłowski spotkali się z przedstawicielami Przemysłu, posłem ziemi przemyskiej A. Zapalowskim oraz naczelnikiem Wydziału Urbanistyki, Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Przemysłu M. Gosztyłą. Spotkanie poświęcone było współpracy pomiędzy Politechniką Krakowską a Starostwem Powiatowym w Przemysłu w zakresie utworzenia zamiejscowych ośrodków dydaktycznych WA i WIL PK.

11.01.2000 – w sali senackiej PK odbyła się, zorganizowana przez Tygodnik Rodzin Katolickich „Źródło”, uroczystość wręczenia Nagrody im. Sługi Bożego Jerzego Ciesielskiego – Ojca Rodziny.

12.01.2000 – odbyło się posiedzenie Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa, podczas którego omawiano następujące sprawy:

- współpraca uczelni wyższych ze szkolnictwem średnim,
- informacja o aktualnej działalności „CYFRONETU AGH”,
- dostęp do Internetu dla studentów zamieszkujących w domach akademickich.

12.01.2000 – w Bazylice św. Floriana odbyło się spotkanie opłatkowe Wspólnoty Pracowników Politechniki Krakowskiej.

13.01.2000 – w PK gościł mgr inż. J. Pallado, prezes polsko-amerykańskiej firmy POLCON Ltd. Omawiano efekty dotychczasowej współpracy pomiędzy Instytutem Inżynierii i Gospodarki Wodnej WIŚ i firmą POLCON oraz przedyskutowano ofertę firmy w zakresie inwestowania w PK.

15.01.2000 – w PK odbyło się spotkanie Oddziału Krakowskiego Stowarzyszenia Sybiraków.

15.01.2000 – w hali sportowej PK odbył się, zorganizowany przez KU AZS PK, Ogólnopolski Turniej Karate Kyokushin Szkół Wyższych. Pierwsze miejsce

zajęła Politechnika Krakowska przed Politechniką Radomską i Politechniką Wrocławską.

20.01.2000 – w sali senackiej PK odbyło się spotkanie z dyrektorami szkół średnich. PK podpisała z 86 szkołami umowy o przeprowadzeniu egzaminu wstępnego na PK w ramach egzaminu dojrzałości.

21.01.2000 – w PK wręczono certyfikaty uczestnikom pierwszej edycji szkolenia „Budowa i utrzymanie systemu zapewnienia jakości w laboratorium – akredytacja laboratoriów badawczych wg EN 45001”.

21.01.2000 – rektor prof. K. Flaga, prorektor prof. R. Kozłowski i prof. M. Dyląg spotkali się z prof. G. Woznym z TU Berlin. Celem spotkania było omówienie zasad uzyskiwania dyplomów ukończenia studiów PK i TU Berlin przez studentów specjalności „aparatúra i instalacje przemysłowe”.

21.01.2000 – rektorowi prof. K. Fladze złożył wizytę dr inż. T. Maczuga, kierownik działającego przy PK Ośrodka Przekazu Innowacji FEMIRC. Omówiono zasady dalszego funkcjonowania i finansowania tego Ośrodka. FEMIRC jest jedyną w Polsce południowej jednostką, będącą Regionalnym Punktem Kontaktowym V Programu UE.

21.01.2000 – w Galerii Sztuki „Kanonizacja 1” otwarta została wystawa malarstwa, rzeźby i kompozycji roślinnych „W rodzinnym kręgu Przybylskich”, której autorami są Państwo Przybylscy, pracownicy PK.

22.01.2000 – w hali sportowej PK odbył się turniej TOP 12 w tenisie stołowym. W grze pojedynczej mężczyzn I miejsce zdobył St. Mirecki z PK, II – M. Kusiek z UJ, III – P. Barnas z PK. W grze pojedynczej kobiet I miejsce zajęła M. Pudęko z AE, II – A. Hołda z AZS AWF Kraków, a III – J. Senderak z PK.

22.01.2000 – w hali sportowej PK odbył się turniej siatkówki pracowników Wydziału Inżynierii Lądowej. Pierwsze miejsce zajął zespół Instytutu Inżynierii Drogowej i Kolejowej, drugie zespół pracowników dziekanatu, a trzecie łączony zespół instytutów Materiałów i Konstrukcji Budowlanych i Zakładu Budownictwa Ogólnego i Przemysłowego.

26.01.2000 – rektor PK prof. K. Flaga, prorektor prof. J. Gawlik i dr inż. J. Sładek spotkali się z dr. H. H. Plathem z Niemiec. Omawiano sprawę organizacji szkolenia w zakresie metrologii współrzędnościowej w związku z tworzeniem Laboratorium Regionalnego i Komparacyjnego dla Laboratorium Głównego Urzędu Miar w Warszawie.

26-28.01.2000 – prorektor prof. R. Kozłowski, jako przedstawiciel Polski w Management Committee, uczestniczył w seminarium naukowym Akcji COST 522 w Szwajcarii. Podczas obrad przedstawiono wyniki rocznych badań nowych stopów żarowytrzymałych dla energetyki XXI wieku.

27.01.2000 – w Urzędzie Miasta Krakowa odbyło się spotkanie w sprawie powołania Komitetu Konkursowego „Nagrody Miasta Krakowa”. Do Komitetu powołany został prorektor prof. J. Gawlik.

28.01.2000 – w PK gościli przedstawiciele instytutu naukowo-badawczego „Cemagref” z Lyonu dyrektor P. Lavarde oraz p. G. Cavalier. Wizyta poświęcona była omówieniu wspólnych przedsięwzięć naukowych z Instytutem Inżynierii i Gospodarki Wodnej WIŚ, finansowanych przez Unię Europejską.

28.01.2000 – otwarta została pracownia komputerowa Instytutu Pojazdów Szynowych Wydziału Mechanicznego, powstała w ramach realizowanego projektu Europejskiej Inicjatywy Eureka E!1679 TRANSCOLOG pt. „Centrum logistyczne w punkcie zmiany szerokości torów 1435/1520 mm”.

28.01.2000 – w Warszawie, w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów odbyło, zorganizowane przez Radę Strategii Społeczno-Gospodarczej przy RM, sympozjum pt. „Innowacyjność gospodarki – nowe wyzwania i możliwości”. PK reprezentował prorektor prof. J. Gawlik.

28.01.2000 – w Studenckim centrum Kultury „Kwadrat” pracownicy i studenci PK bawili się na balu sportowca, zorganizowanym przez KU AZS PK.

1.02.2000 – w na Wydziale Inżynierii i Technologii Chemicznej PK odbyło się, zorganizowane w ramach programu europejskiego SOCRATES, seminarium z udziałem prof. dr H. Altenburga i dr J. Plewy z Fachhochschule Münster.

2.02.2000 – w Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyło się spotkanie ze środowiskiem pracowników naukowych, w którym uczestniczył prorektor prof. J. Gawlik. Tematem spotkania było finansowanie nauki przez KBN.

Ponadto:

- Mianowanie na stanowisko profesora zwyczajnego otrzymał prof. dr hab. inż. arch. Andrzej KADŁUCZKA.
- Stopień doktora habilitowanego otrzymali:
 - dr inż. arch. Waldemar WAWRZY尼亚K z Politechniki Wrocławskiej,
 - dr inż. arch. Jacek KRENZ z Politechniki Gdańskiej,
 - dr inż. Marek KSIĄŻEK z Instytutu Mechaniki i Podstaw Konstrukcji Maszyn WM PK,
 - dr inż. Piotr WITAKOWSKI z Instytutu Techniki Budowlanej,
 - dr inż. arch. Krzysztof SKALSKI z Instytutu Spraw Publicznych UJ,
 - dr inż. Krzysztof PIELICHOWSKI z Samodzielnej Katedry Chemii i Technologii Tworzyw Sztucznych WIITCh PK.
- Stopień doktora nauk technicznych otrzymali:
 - mgr inż. Krzysztof KRUPA z Instytutu Technologii Maszyn i Automatyzacji Produkcji WM PK,
 - mgr inż. Waldemar MAŁOPOLSKI z Instytutu Technologii Maszyn i Automatyzacji Produkcji WM PK,

- mgr inż. Stanisław MŁYNARSKI, słuchacz studiów doktoranckich,
- mgr inż. arch. Przemysław MARKIEWICZ z Instytutu Architektury i Planowania Wsi WA PK,
- mgr inż. Małgorzata CIMOCHOWICZ-RYBICKA z Instytutu Zaopatrzenia w Wodę i Ochrony Środowiska WIŚ,
- mgr inż. Sylwester ŻELAZNY z Instytutu Chemii i Technologii Nieorganicznej WliTCh PK,
- mgr inż. Ilona BEDNARSKA z AGH,
- mgr inż. Andrzej PŁACHETKO, słuchacz studiów doktoranckich na WM,
- mgr inż. Janusz WALTER z Instytutu Obróbki Skrawaniem w Krakowie.
- Prof. zw. dr hab. inż. Marcin CHRZANOWSKI został wybrany na członka zagranicznego Kungliskiej Vetenenskap-och Vittershets Samhället w Göteborgu.
- Prof. zw. dr hab. inż. arch. Janusz BOGDANOWSKI powołany został w skład Rady Programowej Kongresu Kultury Polskiej. Ponadto prof. J. Bogdanowskiemu powierzono przygotowanie Krakowskiej Przedkongresowej Konferencji Naukowej.
- Prof. zw. dr hab. inż. Roman CIESIELSKI otrzymał Nagrodę I Stopnia Ministra Spraw Wewnętrznych

i Administracji za wybitne osiągnięcia twórcze w dziedzinie architektury i budownictwa, za cykl prac naukowo-technicznych dotyczących diagnostyki konstrukcji w budowlach zabytkowych.

- Dr inż. Janusz BOHATKIEWICZ otrzymał pierwszą nagrodę w kategorii prac doktorskich przyznawaną przez ministra transportu i gospodarki morskiej. Promotorem pracy był prof. Marian Tracz.
- Mgr inż. Tomasz RAKOCZY otrzymał pierwszą nagrodę w kategorii prac magisterskich przyznawaną przez ministra transportu i gospodarki morskiej. Promotorem pracy był dr inż. Stanisław Gaca.
- Prof. art. rzeźb. Stefan DOUSA wygrał konkurs na projekt Statuy Chrystusa Zbawiciela Świata w Kielcach.
- Mgr inż. Zbigniew SKAWICKI, dyrektor administracyjny PK został wybrany na członka Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych im. S. Hornunga w Krakowie.

Opracowała Teresa Marszałik

KONFERENCJE, SEMINARIA.....

SESJA KOMITETU TECHNICZNEGO ISO TC-98 W OSLO

Sesja Komitetu Technicznego ISO TC-98 (Podstawy projektowania konstrukcji) odbyła się w Oslo (Norwegia) w dniach **7 – 10 grudnia**. Obradowały trzy podkomitety (S.C.) oraz grupy robocze działające w ramach Komitetu; odbyło się także zebranie plenarne tej organizacji.

Komitet przyjął do dalszej procedury zatwierdzenia następujące normy ISO (są to normy światowe):

- Seismic actions on structures (ISO-3010) – wpływy sejsmiczne,
- Assessment of existing structures (ISO-13822) – szacowanie istniejących budowli,
- Atmospheric icing on structures (ISO-12494) – oblodzenie atmosferyczne konstrukcji).

Rozważane były również sprawy związane ze światową sytuacją normalizacyjną w zakresie budownictwa. Należy tu podkreślić, że bardzo rozwinięta i ważna akcja normalizacji europejskiej (EURONORMY), które obowiązywać będą w krajach Unii Europejskiej, a więc w przyszłości również w Polsce, ma węższy zakres niż działalność ISO, która obejmuje cały świat. Na przykład w Komitecie TC-98, którego przewodniczącym jest prof. A. M. Brandt z IPPT Warszawa, sprawy wpływów sejsmicznych prowadzi Japonia, wpływ wiatru Austra-

lia, a bardzo aktywny udział w pracach biorą Stany Zjednoczone AP i Kanada.

W pracach Komitetu ISO TC-98 i jego agend bierze udział grupa profesorów Politechniki Krakowskiej, wnosząc istotny wkład do tekstów światowych dokumentów normalizacyjnych z dziedziny budownictwa.



W Sesji Plenarnej w Oslo wzięłem udział również jako członek autorskiego zespołu WG-1, opracowującego normę dotyczącą wpływów sejsmicznych. Jedno z posiedzeń tej grupy odbyło się w Polsce, w Krakowie, w czerwcu 1997 r., o czym podano informację w „Naszej Politechnice” Nr 4/97.

Roman Ciesielski

WAŻNE WYDARZENIA W PK

UMOWA Z PRZEMYSŁEM

17 grudnia 1999 r. odbyło się spotkanie władz Politechniki Krakowskiej z władzami miasta i powiatu przemyskiego. W spotkaniu uczestniczyli ze strony Politechniki: JM Rektor prof. Kazimierz Flaga, prorektorzy: prof. Marcin Chrzanowski i prof. Ryszard Kozłowski, dziekan Wydziału Architektury prof. Wacław Seruga oraz prof. prof. Andrzej Kadłuczka i Kazimierz Kuśnierz, a ze strony władz Przemysła: starosta przemyski mgr Mariusz Grzęda oraz naczelnik Wydziału Urbanistyki, Architektury i Budownictwa dr inż. M. Gosztyła.



Fot. J. Zych

W trakcie spotkania podpisano porozumienie o współpracy w dziedzinie nauki i techniki pomiędzy Politechniką Krakowską a Starostwem Powiatowym w Przemysku, w realizacji którego uczestniczyć będą ze strony Politechniki wszystkie jednostki naukowo-badawcze i dydaktyczne, a ze strony Starostwa wydziały i jednostki organizacyjne, podległe staroście przemyskiemu.

Współpraca ta realizowana będzie przez wspólne rozwiązywanie zagadnień technicznych, kulturalnych i gospodarczych na bazie odpowiednich prac naukowo-badawczych. Polegać ma m.in. na wymianie informacji, udostępnianiu prac naukowych, wzajemnych konsultacjach i organizowaniu zespołów problemowych dla rozwiązywania określonych zagadnień.

Zakres współpracy jest bardzo szeroki, ma obejmować m.in.: ochronę dziedzictwa kulturowego, budownictwo mieszkaniowe, rozwój komunikacji, projektowanie i rewaloryzację budowli użyteczności publicznej, rozwój turystyki i zaplecza, produkcję przemysłu terenowego, problemy energetyczne, utylizację odpadów itp. - jednym słowem te wszystkie dziedziny, którymi zajmują się naukowcy z Politechniki Krakowskiej.

Ze swej strony Starostwo Przemyskie zapewniać ma środki materialne na realizację zleczanych przez siebie badań naukowych; umożliwiać staże i praktyki pracownikom naukowym i studentom oraz udostępniać materiały niezbędne do wykonania prac naukowych i dyplomowych, związanych z terenem przemyskim.

(EN)

ROZMOWY Z ŻYWCEM

O zainteresowaniu naszą uczelnią świadczy również wizyta, jaką w PK 6 stycznia złożyli przedstawiciele Starostwa Powiatu Żywieckiego i Urzędu Miejskiego w Żywcu. Podpisano wstępne porozumienie o współpracy. Ustalono, że współpraca będzie dotyczyć istotnych zagadnień związanych z rozwojem Ziemi Żywieckiej, a pierwszym jej etapem będzie uruchomienie przez PK od 1 października br. zamiejscowych ośrodków dydaktycznych: Wydziału Inżynierii Elektrycznej i Komputerowej oraz kształcenie w zakresie budownictwa i infrastruktury komunikacyjnej.



Fot. J. Zych

Początkowo studia prowadzone będą systemem zaocznym z możliwością otwarcia studiów magisterskich na zamiejscowym wydziale. Goście byli też zainteresowani kształceniem na poziomie studiów podyplomowych, które w pierwszym etapie odbywać się będą w PK.

Porozumienie o współpracy zostanie podpisane do końca marca br. (eb)

WSPÓLNE MATURY

20 stycznia Politechnika Krakowska podpisała porozumienia z dyrektorami szkół średnich w sprawie egzaminu wstępnego przeprowadzanego w ramach egzaminu dojrzałości na rok akademicki 2000/2001.

W spotkaniu wzięło udział 86 dyrektorów szkół, wśród których 20 to szkoły, które po raz pierwszy w tym roku zwróciły się z prośbą o współpracę. Są to szkoły z województw: małopolskiego, śląskiego, mazowieckiego, lubelskiego i podkarpackiego.

Pierwsze takie porozumienie podpisano w roku 1998. Z 40. szkół do tej formy matury przystąpiło 556 maturzystów, z czego 473 złożyło dokumenty na naszą uczelnię.

Rok później porozumienie z PK podpisało 61 szkół. Do wspólnego egzaminu dojrzałości przystąpiło 1621 osób - 1327 złożyło dokumenty na studia.

W porozumieniu z dziekanami ustalono listę wydziałów Politechniki Krakowskiej, które w r. akad. 2000/2001 akceptują zasady przeprowadzania egzaminu wstępnego w ramach egzaminu dojrzałości. Są to:

- Wydział Fizyki Technicznej i Modelowania Komputerowego
- Wydział Inżynierii Lądowej
- Wydział Inżynierii Środowiska
- Wydział Inżynierii i Technologii Chemicznej
- Wydział Mechaniczny.



Fot. J. Zych

W myśl uchwalonych przez senat zasad osoby, które na egzaminie dojrzałości osiągną z matematyki (lub chemii) łączną ocenę co najmniej dobrą, zostają zakwalifikowane do przyjęcia na studia w Politechnice Krakowskiej. Zasada ta dotyczy ww. wydziałów, z wyjątkiem Wydziału Inżynierii Lądowej, na którym wszyscy kandydaci wchodzi w ranking punktów uzyskanych w postępowaniu kwalifikacyjnym.



Fot. J. Zych

Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że jest to bardzo dobrze przygotowana do studiów młodzież, ok. 80% zalicza w terminie pierwszą swoją sesję egzaminacyjną. (eb)

PRACOWNIA KOMPUTEROWA INSTYTUTU POJAZDÓW SZYNOWYCH

28 stycznia br. na Wydziale Mechanicznym PK odbyło się uroczyste otwarcie nowej Pracowni Komputerowej Instytutu Pojazdów Szynowych. Zaproszonych gości powitał dyrektor Instytutu, dr hab. inż. Stanisław Dżuła. Tradycyjnego przecięcia wstęgi dokonali prorektor prof. zw. dr hab. inż. Marcin Chrzanowski, dziekan Wydziału Mechanicznego, dr hab. inż. Stanisław Michałowski, prof. PK oraz przedstawiciel Komitetu Badań Naukowych mgr inż. Jerzy Tokarski – koordynator polskich projektów EUREKA. Wśród zaproszonych gości obecni byli: członek Zarządu PKP dyrektor ds. eksploatacji mgr inż. Krzysztof Niemiec, przedstawiciel firmy ALSTOM mgr inż. Marian Konopiński, kvestor PK mgr Maria Turakiewicz, prodziekani Wydziału Mechanicznego, dyrektorzy instytutów oraz wielu pracowników naszego wydziału.

W swoim wystąpieniu prof. M. Chrzanowski podkreślił konieczność zmiany struktury finansowania uczelni w kierunku rozwijania działalności komercyjnej jednostek naukowych, czego przykład stanowi nowo otwarta pracownia komputerowa. Przedstawiciel KBN wyraził zadowolenie z faktu właściwego, jego zdaniem, wydatkowania środków pozyskanych na realizację projektu Eureka: powstała nowoczesna pracownia komputerowa, która umożliwi odpowiednie przygotowanie przyszłych kadr do obsługi transkontynentalnych systemów transportowych. Dziekan podkreślił samodzielność pracowników Instytutu w zdobywaniu środków na realizację przedsięwzięcia, które stanowi poważną inwestycję na przyszłość.



Fot. J. Zych

Inicjatorem i pomysłodawcą powstania pracowni był dr inż. Adam Tulecki. Dzięki jego zaangażowaniu i uporowi oraz poparciu ówczesnego dziekana prof. zw. dr hab. inż. Jerzego Cyklesa i dyrektora M-8 dr hab. inż. Stanisława Dżuły pomysł stał się rzeczywistością. Do realizacji przedsięwzięcia w sposób szczególny przyczynili się także: dr inż. Emil Cegielný i mgr inż. Jan Smereka – administrator pracowni, na barkach których spoczywał obowiązek bieżącego monitorowa-

WAŻNE WYDARZENIA W PK

nia prac przy adaptacji sali, a także mgr Tomasz Słodkiewicz – administrator sieci komputerowej, odpowiedzialny za zakup sprzętu i instalację oprogramowania. Należy także wyrazić uznanie i podziękowanie Działowi Aparatury PK, który w sposób sprawny i szybki zrealizował przetargi i zakupy potrzebnego sprzętu, a także Działowi Działowi Remontów i Inwestycji, biorącemu udział w sprawach związanych z adaptacją sali.

Klimatyzowana pracownia komputerowa jest wyposażona w 13 stacji roboczych Sun Ultra 50 z serwerem Sun Enterprise 250. Pracuje w najnowszej wersji systemu operacyjnego firmy Sun Microsystems dla systemów o architekturze 64-bitowej, opartego na systemie Unix. W pracowni zostały zainstalowane oprogramowania: Solaris 7 – system operacyjny, Sun Secure Net i Mathematica 4. W najbliższej przyszłości zostaną wdrożone oprogramowania Catia Solutions Adams, Matlab i R/3, które stworzą możliwość profesjonalnego przygotowania studentów do pracy w międzynarodowych firmach.



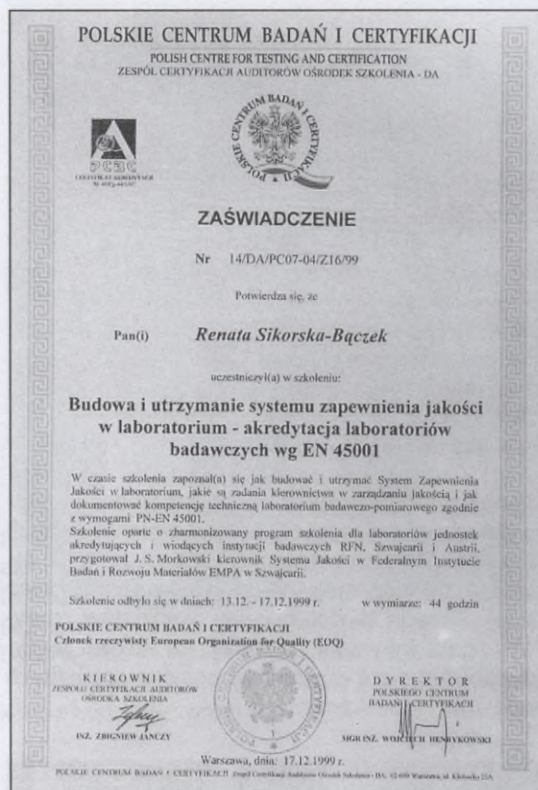
Fot. J. Zych

Ta nowoczesnie wyposażona pracownia mogła powstać dzięki funduszom uzyskanym z realizacji międzynarodowego projektu Eureka pt.: „Centrum logistyczne w punkcie przestawczym zmiany szerokości torów 1435/2520 mm dla systemów transportowych Wschód-Zachód”, którego koordynatorem jest kierownik Pracowni Technologii i Zaplecza Technicznego Pojazdów Szynowych – dr inż. Adam Tułeczki, a także dzięki krajowym projektom badawczym, celowym i umowom z przemysłem realizowanym przez pracowników Instytutu Pojazdów Szynowych. Całość przedsięwzięcia, jak dotychczas, zamknęła się kwotą ponad 400 tysięcy złotych, przy czym sprzęt komputerowy i software zostały zakupione z funduszy Eureka, zaś wyposażenie i przystosowanie sali sfinansowano z kosztów pośrednich od umów realizowanych w Instytucie Pojazdów Szynowych (ponad 60 tys. zł).

_____ Maria Żmuda-Sroka

21. 01. – w sali senackiej PK odbyło się uroczyste wręczenie „Zaświadczeń” z odbytego przez 23 pracowników naszej uczelni szkolenia nt.: „Budowa i utrzymanie systemu zapewnienia jakości z laboratorium – akredytacja laboratoriów badawczych wg EN 45001”. Wręczenia zaświadczeń dokonał rektor PK prof. zw. dr hab. inż. Kazimierz Flaga w towarzystwie prorektora ds. badań naukowych i współpracy z zagranicą oraz przewodniczącego Rectorskiej Komisji ds. jakości w dydaktyce, badaniach naukowych i zarządzania uczelnią, dr inż. Adama Tabora. Tego rodzaju szkolenia będą prowadzone w miarę zgłoszeń.

(AT)



Jerzy Rojek, prezydent Tarnowa na ręce JM Rektora nadesłał list, w którym m.in. czytamy: „W związku z opracowaniem „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Tarnowa” w imieniu własnym oraz Zarządu Miasta proszę o przyjęcie wyrazów wdzięczności za profesjonalizm, kulturę projektową oraz szczególny wkład i osobiste zaangażowanie w opracowanie Studium Zespołu Autorskiego w składzie:

Prof. dr hab. inż. arch. Barbara Bartkowicz
Prof. dr hab. inż. arch. Tadeusz Bartkowicz
Mgr inż. arch. Anna Staniewicz”.

Marta Łapuszek

NASZA DROGA DO FATIMY

Bogu objawiającemu należy okazać posłuszeństwo wiary, przez które człowiek z wolnej woli cały powierza się Bogu (- uczy sobór).

Takie właśnie ujęcie wiary znalazło doskonale urzeczywistnienie w Maryi. Momentem przełomowym było zwiastowanie, które zaprowadziło Ją do Betlejem gdzie spełniło się – niech mi się stanie według twego słowa... Słowa Elżbiety: „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła” – na pierwszym miejscu odnoszą się do tego właśnie momentu. Dlatego Elżbieta czyni radosne odkrycie: Matka mojego Pana przychodzi do mnie! Przychodzi do mnie na drodze mego codziennego pielgrzymowania.

By ten codzienny trud uświęcić i mieć udział w łaskach Roku Jubileuszowego wyruszyliśmy na drogę pielgrzymowania. Dla nas rok ten rozpoczął się już we wrześniu w Santiago de Compostela.

(ks. Jan Nowak)

Na przełomie sierpnia i września 1999 r. grupa pracowników naszej uczelni brała udział w trzytygodniowej pielgrzymce do Fatimy. Idea wyjazdu zrodziła się w czerwcu 1998 r., podczas drogi powrotnej z Rzymu od Ojca Świętego.

Pielgrzymka rozpoczyna się Mszą św. o godzinie 17⁰⁰ w Bazylice św. Floriana. Potem odjazd z dziedzińca Politechniki w drogę, liczącą ponad 9,5 tysiąca kilometrów.



Kraków, 30 sierpnia 1999 r.

Fot. E. Chrzanowska

Ranek następnego dnia witamy już w Tyrolu, gdzie w porannej mgłę rysują się szczyty Alp. Droga nasza wiedzie malowniczą doliną rzeki Inn do Szwajcarii - kraju urzekającego wszystkich od wieków majestatem Alp i schludnością idealnie funkcjonujących - dokładnie tak jak szwajcarskie zegarki - miast i miasteczek.

Po drodze zatrzymujemy się w Absam, by zobaczyć w małym barokowym kościółku obraz Marki Boskiej, który cudownie ukazał się na szkle. Po południu dojeżdżamy do Einsiedeln - ważnego ośrodka kultu maryjnego w Szwajcarii. Sława tego miejsca sięga roku 964, kiedy to biskup Konstancy przybył dokonać konsekracji klasztoru benedyktynów. Usłyszał wówczas niebiański głos: „Wstrzymaj się synu, albowiem sam Bóg wywyż-

cił to miejsce”. Cud ten potwierdza bulla papieska. Wewnątrz okazałej barokowej świątyni, zbudowanej wg planów C. Moorsburggera, podziwiając freski i sztukaterie, udajemy się do umieszczonej w kaplicy Czarnej Madonny. Tutaj, w maleńkiej kaplicy, w której ledwo mieści się nasza grupa, ksiądz Jan odprawia Mszę św. Chwila zadumy i modlitwy, i w drogę, wiodącą przez zapierające dech w piersiach widoki: góry, jeziora, alpejskie wioski z ich charakterystyczną zabudową, do misji polskiej w Marly pod Fryburgiem. Jak się okazało na miejscu, misja zgotowała nam prawdziwą niespodziankę, oferując nocleg w ... schronie przeciwo-mowym. Pomimo ogromnego zmęczenia zwiedzamy z zainteresowaniem ten niezwykle „hotel”, a liczne akcesoria militarne wywołują wiele wspomnień wśród męskiej części naszej grupy.

Następny dzień rozpoczynamy spacerem po Fryburgu, dwujęzycznym mieście zlokalizowanym nad stromymi brzegami rzeki Sarine, z górującą nad miastem gotycką katedrą św. Mikołaja, przepiękną starówką i słynnym mostem du Milieu. Niezapomniany jest również krótki pobyt w Genewie - spacer brzegiem Jeziora Genewskiego, słynny zegar kwiatowy, fontanna Jet d'Eau, której wody tryskają w niebo z niezwykłą siłą, katedra św. Piotra, gdzie kazania swe wygłaszał Jan Kalwin.

Późnym popołudniem opuszczamy Szwajcarię, by wspinać się urwistymi drogami Alp Delfinatu do La Salette, miejsca, gdzie w 1846 r. Matka Boża objawiła się dwojgu dzieciom, przekazując im orędzie o nawróceniu. Między Grenoble a Gap skręcamy do wioski La Salette, by wznosić się po 15 kilometrach serpentyn aż do sanktuarium na wysokość 1800 metrów n.p.m. Nasi wspaniali kierowcy wykazują prawdziwy kunszt w prowadzeniu autokaru tą niezwykle trudną, ale jednocześnie przepiękną drogą. Zapada zmrok. Jesteśmy na miejscu, które jest istotnie niezwykle - osamotnione pośród groźnie wyglądających szczytów alpejskich. W pobliżu doliny objawienia wznosi się bazylika i duże zaplecze dla pielgrzymów. Po sprawnym zakwaterowaniu bierzemy udział w rozpoczynającej się o 21⁰⁰

procesji z lampionami. Modlitwa różańcowa w języku francuskim przeplatana pieśniami saletyńskimi oraz wspólne wędrowanie ze świecawkami w dłoniach po okolicznych wzniesieniach pozostanie w pamięci na zawsze.



La Salette.

Fot. M. Łapuszek

Następnego ranka, skupieni przy figurkach Matki Bożej i pastuszków, słuchamy zakonnika ze zgromadzenia Saletynów w Dębowcu, który z nieprawdopodobną ekspresją opowiada o tym niezwykłym miejscu. Chciałoby się słuchać jeszcze dłużej, ale przed nami do pokonania prawie 750 km, bo tyle nas dzieli od kolejnego cudownego miejsca – Lourdes.

Po drodze zatrzymujemy się w Carcassonne, gdzie – oprócz średniowiecznych murów obronnych i zamku – na uwagę zasługuje kościół St. Nazaire. Późnym wieczorem docieramy do Lourdes.

Kolejny dzień to przede wszystkim bogate przeżycia duchowe, na które składa się spotkanie z Matką Bożą w Grocie Objawień, tej samej, w której objawiła się małej Bernadecie Soubirous w 1858 r. Wspólna Droga Krzyżowa, pozwalająca nam lepiej zrozumieć orędzie z Lourdes – wezwanie do nawrócenia. Na koniec dnia o 21⁰⁰ niezwykła procesja z lampionami, której uczestnicy wypełniają szalenie ogromny plac przed bazyliką, rozświetlając go jednocześnie lampionami i swą gorącą, wielojęzyczną modlitwą. Są tutaj chrześcijanie z całego świata, a wśród nich wielu chorych, przybywających do Lourdes w nadziei cudownego uzdrowienia.

Wczesnym rankiem następnego dnia, po Mszy św. w Grocie Objawień, wyjeżdżamy z Lourdes i podziwiając szczyty Pirenejów z okien autokaru, zbliżamy się do Hiszpanii. Po przekroczeniu granicy w Irun przemierzamy Kraj Basków i zatrzymujemy się w Burgos, dawnej stolicy Kastylii. Już z daleka widać górującą nad miastem gotycką katedrę Santa Maria, jedną z najwspanialszych w całej Hiszpanii. Nagromadzona ilość iglic i pinakli robi niezwykle wrażenie. Jej wnętrze to również zbiór arcydzieł, wśród których na uwagę zasługuje obraz Leonardo da Vinci – „Maria Magdalena”.

W naszym dalszym pielgrzymowaniu zmierzamy do Santiago de Compostela. Po drodze mamy jednak

jeszcze dwa ważne przystanki – Leon i Astorgę. Leon to przede wszystkim gotycka katedra z budzącymi zachwyt witrażami oraz Bazylika San Isidro – klasztor i panteon królów Kastylii i Leon, jedna z najstarszych budowli romańskich Hiszpanii. Nasz niedzielny spacer po mieście jest również spotkaniem z architekturą A. Gaudiego – docieramy pod Casa de los Botines – stylizowany na renesansowe pałace włoskie. W Astorgie oglądamy, niestety tylko z zewnątrz, Palacio Episcopal.

Kolejny dzień to podróż do Santiago de Compostela, jednego z najstarszych i najczęściej odwiedzanych obok Rzymu i Jerozolimy miejsc świętych. Już po drodze mijamy liczne grupy pielgrzymów podążających w tym samym kierunku. Nie bez powodu – w Santiago rok 1999 jest obchodzony jako Rok Święty. Przybywając więc do katedry mamy możliwość uzyskania specjalnych łask, jak również po odstaniu w gigantycznej kolejce – przejścia przez Drzwi Święte i zgodnie z wielowiekową tradycją objęcia posagu Santiago.



Fot. E. Chrzanowska

Santiago de Compostela - katedra.

Sama katedra o barokowej fasadzie kryje wspaniałe zabytki romańskie, m. in. Portyk Chwały, dzieło mistrza Matteo z Francji. Na placu przed katedrą spotykamy pielgrzymów z całego świata, którzy wśród licznych sklepików i straganów z dewocjonaliami poszukują muszelek, będących symbolem pielgrzyma z Santiago. Motyw muszeczki jest zresztą dostrzegalny na chodnikach i fasadach kamienic w sąsiedztwie katedry oraz w jej wnętrzu.

Po wrażeniach związanych z pobytem w Santiago udajemy się na nocleg do la Coruñy, a następnie w dalszą podróż, która przez kilka najbliższych dni będzie wędrowaniem po Portugalii. W naszej drodze do Fatimy jeszcze krótki pobyt w Bradze i Coimbrze.

Zwiedzanie Bragi rozpoczynamy od barokowego kościoła Bom Jesus do Monte – celu licznych pielgrzymek, oddalonego 4 km od Bragi, położonego na wzgórzu. Do białych murów świątyni, wzniesionej na cześć arcybiskupa Bragi, prowadzą okazałe, niezwykle misternie zdobione schody. Podziwiamy roztaczającą się stąd panoramę Bragi. W mieście zatrzymujemy się przy katedrze, wzniesionej w 1070 r., z biegiem czasu przebudowanej w stylu manuelińskim. Naprzeciw katedry wznosi się pałac biskupi.



Fot. E. Chrzanowska

Bom Jesus do Monte, Braga.

Kolejny przystanek to stare uniwersyteckie miasto i historyczna stolica Portugalii – Coimbra, malowniczo położona nad rzeką Mondego. Pierwsze kroki kierujemy na teren starych budynków uniwersyteckich, które urzekają swą architekturą. Podziwiamy wspaniały portal drzwi głównych Starej Biblioteki w stylu gotyku manuelińskiego i przez krótką chwilę chłoniemy atmosferę uliczek starego miasta; aby je przemierzyć w szybkim tempie należy wykazać się dobrą kondycją fizyczną, niejednokrotnie pokonując wielokondygnacyjne układy schodów.

Późnym wieczorem dojeżdżamy do Fatimy, gdzie spędzamy trzy dni. Wypełnione są one niezwykle przeżyciami duchowymi oraz podziwianiem pereł architektury manuelińskiej.

Fatima jest miejscem niezwykłym, które Matka Boska wybrała, aby przekazać światu swe orędzie o nawróceniu i prosić o modlitwę różańcową. Tutaj, w małej portugalskiej wiosce, 13 maja 1917 r. trójka dzieci ujrzała po raz pierwszy ponad konarami dębu „panią jaśniejszą od słońca”. Obecnie na miejscu objawień wybudowano kaplicę z cudowną figurą, przed którą w ciągu całego dnia i podczas wieczornej procesji ze światłem gromadzą się tłumy pielgrzymów.

W Fatimie odnajdujemy jednak spokój i skupienie, o które tak trudno w naszym życiu pochłoniętym pracą i codziennymi troskami. Jest czas, aby powoli wspólnie przeżyć Drogę Krzyżową w gaju oliwnym, rozważając poszczególne jej stacje. Ksiądz Jan odprawia dla nas Mszę św. w Kaplicy Objawień. Bierzymy udział w procesji ze światłem, nawiedzamy groby Jacinty i Francisco, którzy wraz z Łucją byli świadkami objawień. Dla nas są to ogromnie wzruszające chwile, do których będziemy wracać myślami.



Fatima. Droga krzyżowa.

Fot. E. Chrzanowska

Zatrzymując się w Fatimie na dłużej mamy możliwość obejrzenia arcydzieł stylu manuelińskiego.

W pobliskim Tomarze zwiedzamy szczytowe osiągnięcie architektury czasów wojskowej, religijnej i kolonialnej potęgi Portugalii – Klasztor Zakonu Chrystusowego. To właśnie tutaj siedzibę swą miał zakon templariuszy i jego następcę, zakon Chrystusowy. Klasztor Matki Boskiej Zwycięskiej w Batalha zachwyca bogactwem zdobień w stylu manuelińskim, gdzie niemal każdy centymetr piaskowca to niezwykle dekoracja o motywach roślinnych. Najbardziej niezwykłą częścią zespołu klasztorowego są Niedokończone Kaplice, będące doskonałym przykładem stylu epoki wielkich odkryć i potęgi kraju.

W Alcobaça zwiedzamy opactwo Cystersów – klasztor wraz z kościołem – należące do największych tego typu budowli w Portugalii. Korzystamy również z wolnej chwili nad Atlantykiem w rybackiej wiosce Nazaré i docieramy na Cabo da Roca – „najbardziej na zachód wysuniętego punktu Europy”. Robimy pamiątkowe zdjęcia przy postawionym tu krzyżu z wrytymi słowami: „Tutaj...gdzie łąd się z wodą miejscami zamienia” i wybieramy się w drogę powrotną. Zatrzymujemy się w fortecy mauretańskiej z IX wieku – Obidos, podziwiając jej malowniczość i panującą atmosferę.

UCZELNIA NASZYM DOMEM

Kolejny dzień to zwiedzanie Lizbony, gdzie największe wrażenie wywołuje klasztor Hieronimitów, niezwykle bogactwo ozdób w stylu manuelińskim i wspaniały, dwukondygnacyjny krużganek. Spacerując po tym niezwykle malowniczo położonym mieście, piętrzącym się na wzgórzach, zwiedzamy m.in. Katedrę Sé Patriarcal, kościół św. Antoniego, Wieżę Belém.



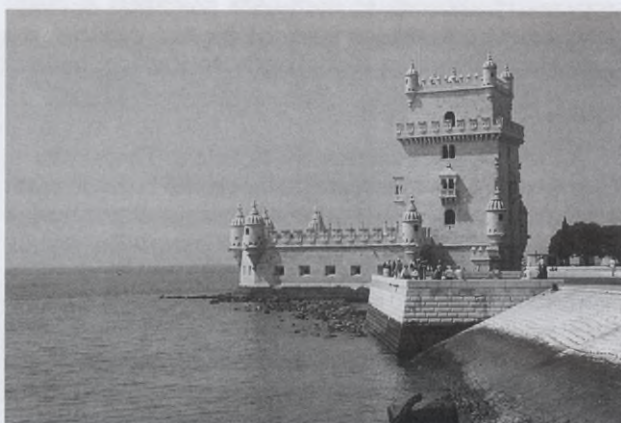
Alcobalça. Portugalia

Fot. E. Chrzanowska



Obidos. Portugalia

Fot. E. Chrzanowska



Wieża Belém. Lizbona

Fot. E. Chrzanowska

Nasz ostatni przystanek w Portugalii to Evora, malownicze miasteczko z rzymską świątynią, mauretańskimi uliczkami i pierścieniem średniowiecznych murów obronnych. Wieczorem docieramy do Madrytu. Madryt to przede wszystkim Muzeum Prado, jedna z najslawniejszych w Europie galerii malarstwa. Koncentrujemy się głównie na podziwianiu prac mistrzów hiszpańskich: Goyi, El Greca, Velasqueza, Murilla. Spacerując po Madrycie oglądamy Plaza Mayor, Plaza de Cibeles i Pałac Królewski. Będąc w Madrycie nie sposób pominąć pobliskiego Toledo. Już przy wjeździe do miasta urzeka nas renesansowa brama miejska. Udajemy się wprost do katedry, której wnętrze to prawdziwe bogactwo dzieł sztuki: Zakrystia z płótnami przede wszystkim El Greca, ale również Rubensa, Belliniego i Tycjana, Skarbiec z bogactwem wyrobów ze złota i drogich kamieni. W kościele Santo Tomé oglądamy najśłynniejszy obraz El Greco „Śmierć Hrabiego Orgaza”.

Z Madrytu przez Saragossę w strugach deszczu jedziemy do Barcelony. Ulewa trwająca ponad pół godziny nie pozwala nam przejść 500 metrów z autobusu do hotelu.

W Barcelonie podziwiamy realizację kościoła Sagrada Família wg projektu Gaudiego, Barrio Gotico - starą gotycką dzielnicę miasta, katedrę św. Eulalii zbudowaną przez królów Aragonii, Plac Królewski. Spacerując po mieście napotykamy na budynki zaprojektowane przez Gaudiego, m.in. Casa Milo i Casa Battli przy Paseo de Gracia.

Jedziemy również w tajemnicze góry Montserrat, gdzie w 1030 r. na wysokości 725 m n.p.m. zbudowano klasztor dla benedyktynów przybyłych z Ripoll. Wewnątrz kościoła znajduje się XII wieczna figura Matki Boskiej, otoczona szczególnym kultem. Pobyt w Montserrat pobudza do kontemplacji mimo tłumów pielgrzymów, a rozciągająca się panorama wywołuje niezapomniane wrażenia.

Jeszcze krótki pobyt na Lazurowym Wybrzeżu, kąpiel w morzu o zachodzie słońca, zwiedzanie nocą Port Grimaud i przed nami droga do Włoch. We Włoszech zatrzymujemy się, by zwiedzić klasztor Certosa di Pavia, wzniesiony w 1396 r. Po wnętrzach i wielkich krużgankach oprowadza nas zakonnik – Somalijszyk, opowiadając barwnie o historii tego miejsca. Bogatą część turystyczną naszej wędrówki praktycznie kończymy w Mediolanie zwiedzając katedrę, z jej słynnymi witrażami i Baptysterium oraz Zamek Sforzów. Wieczorem, zgodnie z tradycją, zatrzymujemy się w Padwie u św. Antoniego, gdzie ksiądz Jan odprawia Mszę św., będącą podsumowaniem naszego pielgrzymowania.

Niedzielną słoneczną porannek zastaje nas na ojczyściej ziemi. W południe docieramy do Trzebini, gdzie zatrzymujemy się w Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Mszy św. Jako pielgrzymów z Fatimy spotyka nas tutaj gorące przyjęcie przez księdza proboszcza. Dziękujemy modlitwą za szczęśliwy powrót. Nasza podróż tradycyjnie kończy się na dziedzińcu naszej uczelni. Mimo trzytygodniowego wspólnego podróżowania pożegnaniom nie ma końca.

GALERIA „GIL”

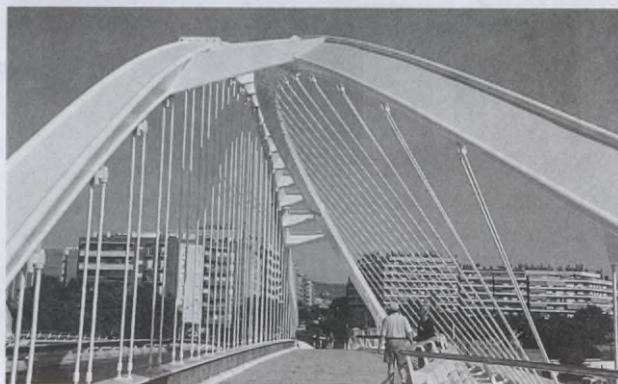
Klub Pracowników Politechniki Krakowskiej



Jan Kurek

Styczeń i luty kończącego wiek XX stulecia zaowocowały, pomimo zimowej pory roku, aż czterema wystawami - wystawami o niezwykle ciepłych „klimatach”. Pierwsza wystawa, a właściwie wernisaż, miała także niezwykle dynamiczną i „ognistą” oprawę muzyczną - tak właśnie na cześć autora prof. **Kazimierza Flagi**, prezentującego fotografie mostów Portugalii i Hiszpanii, zagrała studencka kapela góralska. Jest to już kolejna wystawa fotografii rektora Politechniki Krakowskiej w naszej Galerii. Tym razem autor - inżynier - pasjonujący się od dzieciństwa konstrukcją i formą mostów - zaprezentował materiał zebrany w trakcie VIII wyprawy naukowo-dydaktycznej, poświęconej mostom Hiszpanii i Portugalii. Zgromadzone w obu salach galerii fotografie prezentują, oprócz konstrukcji historycznych (z czasów rzymskich), zaskakujące nieraz śmiałością rozwiązań i pięknem formy, konstrukcje mostowe zrealizowane w obu krajach w ostatnich dziesięcioleciach. Doskonałym przykładem mogą tu być np. fascynujące współczesnych ekspresyjne konstrukcje Santiago Calatravy. Piękno tych konstrukcji, tych starszych i tych nowszych, niewątpliwie wzbogaca otaczającą je przestrzeń, wzbogaca też wiedzę i artystyczne doznania odbiorców tego wspaniałego fotograficznego przekazu.

A nam krakowianom pozostaje jedynie marzenie o nowych pięknych mostach dla naszego przytłoczonego komunikacją kołową miasta.



Następna wystawa miała nieco bardziej kameralną oprawę i łagodniejsze nastroje. **Stanisława Bolesławska** - artysta plastyk i filolog, długoletni kustosz Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu, zaprezentowała tym razem zespół akwareli inspirowanych urokliwymi i nastrojowymi pejzażami - głównie z małomiasteczkowej Lanckorony. Akwarela jest wspaniałym środkiem zapisu ulotnego wrażenia danej chwili - fascynacji porą roku, grą światła i cienia, krajobrazem czy wreszcie naturalnym pięknem



łąki czy bukietu kwiatów. Chwile te artystka wspaniale „przelewa” (wraz z pigmentem i wodą) na papier i przywołuje z naszej pamięci nasze własne przeżycia w obcowaniu z pięknem Natury.

Zupełnie innymi klimatami - niemal tak gorącymi jak wypływająca z wulkanu lava - obdarza nas wystawa fotografii z Teneryfy, zaprezentowana przez **Krystynę Wazl**. Autorka - doktor nauk technicznych, emerytowany pracownik PK, uwielbia wycieczki i podróże, w trakcie których utrwała na fotograficznej kliszy rośliny, pejzaże i przyrodę nieożywioną. Jest członkinią Polskiego Związku Fotografików Przyrody. W swoim dorobku posiada fotografie z podróży do Szkocji, Norwegii, Hiszpanii, Tunezji, Grecji, Turcji, Irlandii, Szwajcarii i Wysp Kanaryjskich, kilkakrotnie też prezentowała swoje prace w naszej Galerii. Przedstawiony cykl fotografii to artystyczny plon podróży na urzekającą, a jednocześnie groźną wulkaniczną wyspę archipelagu Wysp Kanaryjskich. Niezwykle, zrodzone z ognia i wody pejzaże zachwycają wspaniałe uchwyconymi kompozycjami i barwą tak nieznaną nam z Polski krajobrazów, jak i pięknem świata widocznego dopiero w zbliżeniu obiektywem makrofotograficznym.



Przedziwnym pięknem i spokojem emanują natomiast przetworzone barwne pejzażowe kompozycje malarskie **Marii Zachwieja-Wala**. Artystka studiowała na krakowskiej ASP m.in. u profesorów: Radnickiego, Pronaszki i Gardowskiego. Jej twórczość jest niezwykle osobistym i autorskim zapisem fascynacji formami i krajobrazami pozornie zwykłymi i dobrze opatrzonymi. Posługując się własną, mieszaną techniką kreśli przed nami nieco odrealnione i zsyntetyzowane w konturze i barwie kompozycje - interesujące i niezwykle mocno działające mimo niewielkich rozmiarów. Na nowo „odkrywamy” więc piękno znanych nam już przecież architektonicznych fragmentów m.in. krakowskiego Starego Miasta, Ronda Mogińskiego i Kazimierza.



Politechnika Krakowska Galeria Sztuki „KANONICZA 1” TEATR ZALEŻNY



Danuta Zajda

Mimo iż mamy za sobą sylwestrowe szaleństwa i strach przed milenijną pluskwą, a rok 2000 już się „zadomowił”, chciałabym powrócić do jednej z ubiegłorocznych wystaw.

W niedzielne listopadowe popołudnie odbyło się niezwykle spotkanie z panią Anną Staniszewską. Urodzona w Krakowie, a od kilkadziesiąt lat mieszkająca w stolicy malarka, zaprezentowała swe prace w rodzinnym mieście. Na Kanoniczą przywiodły artystkę więzy krwi. Pani Anna jest siostrą profesora Przemysława T. Szafera, znanego architekta i wieloletniego pracownika Politechniki Krakowskiej, nic dziwnego, że na wernisażu spotkało się wielu architektów. Wśród gości były szkolne koleżanki Autorki i przyjaciele rodziny. Wernisaż otworzył Pan Profesor Wiktor Zin; był to dla Pani Anny szczególny powód do radości i dumy. Obecność Profesora przydała spotkaniu splendoru i sprawiła Autorce szczególną przyjemność, a pochlebna ocena prac wywołała rumieniec i zapadła głęboko w serce. Spotkanie upłynęło w rodzinnej atmosferze, pełnej wzruszeń i wspomnień.

Uczelnia to nie tylko instytucja, to rodzina, z którą się utożsamiamy, widać to szczególnie wyraźnie na okazjonalnych spotkaniach, do których należą wernisaże. Na takich imprezach można spotkać przedstawicieli różnych wydziałów i działów, miłośników sztuki, ale przede wszystkim przyjaciół autorów. Taka właśnie kolejna rodzinna impreza odbyła się w styczniu. W rodzinnym kręgu państwa Przybylskich, a w szeroko pojętym „politechnicznym” kręgu spotkali się pracownicy naszej uczelni. Imprezę zaszczylił swą obecnością rektor Politechniki Krakowskiej prof. Kazimierz Flaga, który mimo licznych obowiązków znalazł czas, by jako gospodarz spotkać się z autorami i ich gośćmi. Dodatkową atrakcją spotkania był pokaz przeźroczy o tematyce przyrodniczej – zarzucona pasja pana Augusta.

Dzięki takim właśnie spotkaniom „w rodzinnym kręgu” przestajemy być anonimowi, a dzieląc się swymi pozazawodowymi pasjami z innymi ludźmi okazujemy im zaufanie, toż to nasze prywatne skarby, które oddajemy innym, by cieszyli się ich pięknem z nami. Wrażliwość na piękno, chęć zatrzymania go na fotografii, utrwalenie na płótnie czy papierze nie jest jedynie domeną profesjonalistów, świadczą o tym kolejne wystawy, jak w kalejdoskopie zmieniające się w obu galeriach naszej uczelni. Nadal pozostaje otwarte pytanie, kto jeszcze z pracowników Politechniki zechce się podzielić z nami swymi artystycznymi tajemnicami?

Całej rodzinie Państwa Przybylskich: Urszuli, Augustowi, Rafałowi i Agacie Salawie w imieniu Rady Programowej Galerii Sztuki „KANONICZA 1” gratuluję wrażliwości i życzę wielu sukcesów artystycznych.

Saga „politechniczna” będzie kontynuowana, w następnym odcinku jej gościem będzie pani Krystyna Wazl i jej fotograficzna pasja – w dzień św. Patryka zapraszamy na spotkanie z Irlandią.



Fot. D. Zajda

Anna Staniszevska i prof. P.T. Szafer – rodzeństwo znalazło chwilę na spokojną rozmowę dopiero pod koniec wernisażu.



Fot. D. Zajda

A. Staniszevska, K. Styrna-Bartkowicz i przedstawicielki Pierwszego Krakowskiego Klubu SOROPTIMIST INTERNATIONAL.



Fot. J. Zych

Pani Urszula, Rafał, Agata i Pan August Przybylski w skupieniu słuchają JM Rektora



Pfaffenhain  **PL**

Wiele rozwiązań technicznych i technologicznych wymaga praktycznego przełożenia i wykorzystania w codziennym życiu. Spełnienie tego warunku w pracy zawodowej dostarcza najwyższej satysfakcji inżynierskiej i potwierdza słuszność wyboru kierunku edukacji.

*mgr inż. Jerzy Malec
(absolwent PK)*



W 1995 roku w Krakowie uruchomiona została firma Kemaz Jerzy Malec i Ska dla budowy i rozpowszechniania technicznych osiągnięć w dziedzinie mechanicznych systemów bezpieczeństwa i kontroli dostępu. Firmy posiadające w tym zakresie wieloletnie doświadczenie, najnowsze rozwiązania chronione patentami, nie były zainteresowane tworzeniem dla siebie konkurencji w Polsce.

Powołana firma Kemaz (-zameK) złamała panujący stereotyp w tym względzie rozpoczynając budowę systemów dla potrzeb instytucji jak też prywatnych odbiorców. Ugruntowanie swojej pozycji firma Kemaz uzyskała dzięki kooperacji z firmą niemiecką Schlissenlagen GmbH Pfaffenhain. Wspólnym sukcesem było uzyskanie Złotego Medalu w czasie Targów Securex MTP'97.

Utworzenie Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Krakowie, jako Parku Technologicznego (kierowanego przez Centrum Zaawansowanych Technologii) – dało wyzwanie dla właścicieli firm z Krakowa oraz Pfaffenhain, którzy powołali Pfaffenhain PL w październiku 1999 r.

Rozwój nowych trendów łączących technologię z mechaniką precyzyjną, z elektroniką i informatyką dla potrzeb zabezpieczeń i kontroli dostępu w sferze produkcyjnej, jak również badawczej stał się doskonałą platformą dla działań Pfaffenhain PL Spółka z o.o. w Strefie Czyżyńskiej. Pfaffenhain PL Sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie w dniu 29 grudnia 1999 roku uzyskała zezwolenie na prowadzenie działalności gospodarczej na terenie Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Krakowski Park Technologiczny”.



A gdy stary Gerwazy, nie przestając zrządzić,
Nie mógł się od Sopliców natrętnych opędzić,
W całym zamku założył Pfaffenhain firmowe
zamki typu **Master-Key**, wszystkie całkiem nowe!
Jeden klucz zamiast pęku! Tadeusz zazdrościł
I wkrótce w Soplicowie Master też zagościł...

*Nie
tylko
tak
piękne
drzwi
wymagają
równie
wspaniałego
zamknięcia*

